

KURJER WARSZAWSKI

Dnia 13 Listopada 1869.

Sobota.

Dnia 1 (13) Listopada 1869.

Rano zimna st. 5, w połud: z st. 2
Wysokość wody st. 4 c. 5 (Ubywa)Stan barometru:
na odmianie.

Ubyło dnia godz: 7 m. 59.

Jutro, Opieki N. M. P. i Stanisława
Pojutrze, Śgo Leopolda. (Kostki.)

Pronumerata Kurjera Warszawskiego wynosi: w Warszawie rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 kop. 40, kwartalnie rs. 1 kop. 20; miesięcznie kop. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się kop. 5 na miesiąc. Numer pojedynczy w Kantorze Redakcji kop. 5. Na prowincji i w Cesarstwie, rocznie rs. 8, półrocznie rs. 4, kwartalnie rs. 2.

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego“ Plac Teatralny N° 473c., dom W. L. Zabłockiej.

— Najjaśniejszy Pan, na przedstawienie Jenerał-Feldmarszałka, Namiestnika w Królestwie Polskiem, na najpoddanniejszy raport rady znaku honorowego nieśkazitelnej służby, na dniu 22-m sierpnia, Najmilszemuściwiej udzielił raczył radcy wydziału administracyjnego w rządzie gubernialnym petrokowskim, radcy dworu *Libickiemu*, znak taki za XV lat.

— *Magistrat Miasta Warszawy*. Na zasadzie przepisów Policyjno-Budowniczych składy, nafty, okowity i w ogóle łatwo palnych materiałów nie mogą być urządzone dopóty, dopóki wyznaczona w tym celu oddzielna delegacja nie zezdździe na grunt posesji, gdzie się ma urządzić podobny skład i nie przekona się, że takowy może być urządzony bez obawy wzniesienia pożaru i bez uchybienia warunkom higienicznymi. Ponieważ interesowani przed wyjednanem od Magistratu pozwolenia na utrzymywanie pomieszczeń składów w pewnej danej miejscowości wykupują na posiadanie onych patentu i pod zastawą takowych wprowadzają materiały palne do zabudowań, które albo wcale nie są odpowiednio do tego przeznaczenia; albo nie są urządzone z zachowaniem środków bezpieczeństwa od ognia, skutkiem czego zostają narażeni na straty, gdyż składy nie w odpowiednim miejscu lub niezgodnie z przepisami obowiązującymi urządzone, nie są dozwolane zupełnie do użytku lub też do czasu dopełnienia należytej rekonstrukcji w użytkowaniu wstrzymane, Magistrat przeto uprzedza interesowanych, aby nie wprzód wykupywali patentu, dopóki na wskazaną przez siebie miejscowość nie uzyskają zawiadomienia od Magistratu, że w danej miejscowości skład z materiałami tego rodzaju może być z bezpieczeństwem urządzony. — P. o. Prezydenta Jenerałnego Sztapu, Jenerał Major Witkowski. — Naczelnik Kancelarii Zdzitowiecki. (Dz. War)

— Jutro, w pierwszą niedzielę po 13-tym listopada, kościół nasz obchodzi Nabożeństwem odpustowym, uroczystość Śgo Stanisława Kostki, urodzonego w r. Pańskim 1550 w Kostkowie. W grodzie naszym uroczystość ta obchodzoną bywa w kościele Śgo Ducha, przy rogu ulic Długiej i Freta, przez całe dni ośm. W dniu jutrzejszym, t. j. w pierwszym dniu rozpoczęcia się odpustu, jak i w następną niedzielę, kończącą uroczystość, odbędzie się solenne nabożeństwo, wraz z procesjami i kazaniami, tak zrana jak i po południu. W inne zaś dni oktawy, będą miały miejsce solenne wotywy.

W poniedziałek zaś t. j. dnia 15, o godz. 9-tej zrana rozpoczyna się w tymże kościele, roczne egzekwie za dusze zmarłych braci i sióstr, z bractwa Opatrzności Boskiej.

Jutro też przypada odpustowe nabożeństwo Śgo Marcina, Biskupa, w kościele pod wezwaniem tegoż

świętego, przy ulicy Piwnej istniejącym: wotywa odbędzie się o godz. 10., poczem summa i kazanie, a po południu nieszpory.

W kościele Śgo Jacka, naprzeciw ulicy Długiej przypada odpust Opieki Najświętszej Marji Panny.

Jutro, w kościele Archi-katedralnym i Metropolitalnym Śgo Jana, wykonaną zostanie podczas summy, przez konserwatorium muzyczne, oraz artystów opery pod kierunkiem dyrektora Kątskiego, msza Niedermeyera, na Graduale psalm St. Moniuszki, na Offertorium chór religijny Meyerbeera, a zaś na Benedictus „O Salutaris“ Rossiniego, na same wokalne głosy.

Jutro niedziela 27 po świętach, Ewangelja Święta u Mateusza Śgo w rozdziale 24 „O sądzie ostatecznym“.

— Jutro, w kościele ewangelicko-reformowanym, zwykle nabożeństwo o godz. 10 rano.

— — W niniejszej rubryce działalności scen teatralnych; zaznaczamy znowu debiut, który odbył wczoraj w teatrze Rozmaitości, pan Eülenfeld.

Debiutant wykonał rolę Żykałskiego w komedji: „Majster i Czeladnik“.

O warunkach artystycznych, jakimi p. Eülenfeld z łaski losu rozporządza, nie dziś stanowczo powiedzieć nie możemy, gdyż grał rolę, w której twarz i postać zmienia się na możliwie wstrętną karykaturę opoja, a głos nastraja na ton stłumiony i chrapliwy. Szarża w rzeczonyj roli, jest wszystkim i debiutant nie żałował sobie wczoraj wcale efektów tej łatwej komiki. Patrząc na typ przezeń odtwarzany, nie mogliśmy się nawet przymusić do uśmiechu, tak był nie estetycznie prawdziwym.

We wczorajszej również pracy debiutanta dostrzeżliśmy, że posiada instynktowy dar naśladownictwa. Dar podobny jednak bez współudziału poczucia artystycznego, naszym zdaniem jest raczej wadą, niż zaletą. Naśladować nie znaczy: tworzyć. Niechaj p. Eülenfeld, rzeczonyj prawdę zapamięta, jeżeli pragnie nadal pracować, niewyłącznie dla zdobycia paradyzowej popularności, ale dla sztuki, tej Beatryczy dusz zawsze młodych i obdarzonych promieniem fantazji...

Szaruckiego grał wczoraj, jak zwykle, wybornie, Zółkowski. Wolelibyśmy byli wszakże widzieć wielkiego artystę w roli godniejszej jego talentu. Dla nas okrzyk: *Werda*, którym Szarucki wywołuje śmiech, skłonnych do śmiechu słuchaczy, wydaje się smutnym dysonan-

sem, gdy wychodzi z piersi, jak pragnie poeta; zrobionej podług miary Fidjasza, a nie krawca...

— S — Targi wczorajsze w ogóle były dosyć ożywione, sama bowiem pora obecna, gdzie każdy jakkolwiek zapas robi na czas zimy, sprawia, iż targi końca października i początku listopada, przedstawiają więcej interessu, niż w lecie, kiedy tylko drobniejsze zakupy są czynione. Do powodzenia targów przyczynił się także zapewne i przymrozek, jaki od wieczora czwartkowego zawitał, a który ułatwił naszym gospodsiom wybór na wiecznie wilgotne place targowe.

Przeważnie licznym produktem dostawionym na targ wczorajszy była kapusta, ciesząca się dobrym zbytem, płacono za kopę mniejszych główek kop. 45 i 60, większych zaś, jako więcej wydajnych przy szatkowaniu dochodziła w cenie do rsr. 1 kop. 25.

Kartofle utrzymywały się w swojej cenie dawniejszej, kop. 70—90, buraki ćwikłowe płacono na rs. 1 k. 20 za korzec, marchew i brukiew jako mniej pokupne, cenione były korzec na 75 kop.

Zwierzyny widzieliśmy niewiele, i dość drogo była ceniona, drób żywy i bity tanio był kupowanym, a szczególnie gęsi znajdowały licznych amatorów.

Ryby żywe, niezbyt licznie reprezentowane na targach Żelaznej Bramy i Starego Miasta, płacono dość drogo, stosunkowo na obecną porę, gdyż funt szczupaka i lina średniej wielkości dochodził od 17 do 20 kop., karpia zaś 21½ kop. Masło widocznie podskoczyło w cenie, gdyż świeżego nie było podobna taniej kupić, jak na 35½ kop. za funt, solonego zaś do potraw jak na 27 kop.

Kwarta śmietany średniej dobroci dochodziła do 30 kop.

Widzieliśmy jednak na wczorajszym targu osobliwości, jak na obecną porę zimową, którą były świeże grzyby prawdziwe i tak zwane „gąski.“ Sprzedawano je na małe kupki i nawet przyznać trzeba, niedrogo.

Tradycyjny mech do okien licznie był dostawiony, jednak dla jakich powodów ten produkt w roku bieżącym jest droższym, jak lat poprzednich, trudno odgadnąć; gdyż wyrób jego nic nie kosztuje, a robotnik w cenie nie poszedł w górę, zebranie więc i dostawienie mchu na targ nie powinno być więcej cenionem w r. b. jak dawniej.

Targ na drzewo od samego rana zwabił licznych sprzedających i kupujących, to też drzewo droższem było wczoraj, jak piątku zeszłego, pomimo to jednak spieszo się z kupnem, a fury ustępowały z placu Krasińskich, celem wymiany towaru na pieniądze.

— W dniu jutrzejszym w kościele parafialnym Śgo Krzyża, na korzyść kościoła Śgo Karola Boromeusza na ulicy Chłodnej kwestować będzie p. Helena Brzezińska.

— Komitet zabaw w Towarzystwie Dobroczynności, przygotowując przedstawienia amatorskie, na korzyść starców i sierot we wspomnianej instytucji zostających. Bliższe i pewne szczegóły o wspomnianych widowiskach, postaramy się we właściwym czasie ogłosić.

— W kuchni taniej Nr 1szy, przypadają następujące dyżury w niedziele (dnia 14 listopada): pp. Eliza Hoffmanowa i Hirsłowa, pp. Juszczyk i Lucjan Paprocki; w poniedziałek: pp. Mulhausenowa, Ungrowa

i Paprocka; pp. L. Lewandowski i Emil Brühl; we wtorek: pp. Quattriniowa i Tekla Faleńska, pp. K. Szlenker i J. Retzer; we środę: pp. Krystyna Kochowa i Pelagja Jezierska, pp. J. Ciszewski i Kapliński; we czwartek: pp. Ewelina Hakebeilowa i K. Bogusławska, pp. Aug. Hakebeil i Wilhelm Jacobi; w piątek: pp. A. Reinerowa i Helena Semadeniowa, pp. W. Piątkowski i Bednawski; w sobotę: pp. Heppenowa i Marja Koralewska, pp. Wiktor Schreyer i Karasowski.

— Z korespondencji z nad Narwi do „Gazety Polskiej“ dowiadujemy się, iż pan Józef Nartowski budowniczy, zamieszkały w Łomży, od lat kilku pracuje nad wynalezieniem nowego systemu żniwiarki, i że obecnie porucił wykonanie owego pomysłu z zastosowaniem mechanizmu p. Fryderykowi Kornbergowi. Pan Nartowski mechanizm w żniwiarce zamierza zastosować do budowy nowej konstrukcji welocypedu na trzy osoby.

— „Gazeta Warszaw.“ donosi, że 30 października w auli Uniwersytetu Dorpackiego, p. A. Hołowiński licencjat nauk Uniwersytetu Paryżkiego b. Inżynier Szkoły Centralnej, Dr. filozofji otrzymał stopień magistra fakultetu fizyczno-matematycznego.

— Dowiadujemy się, że Zarząd Księstwa Łowickiego wypuszcza w dzierżawę 25-letnią, budynki w Sielcach pod Warszawą, gdzie przed kilku laty mieściła się fabryka tabaczna.

— W poniedziałek rozpocznie się jarmark w mieście Łomży.

— Przez cały tydzień niniejszy trwała licytacja kosztowności w Banku, która jak zwykle w dniu dzisiejszym, jako w sobotę, zawieszoną została: w poniedziałek i dni następnych dalszy ciąg licytacji odbywać się będzie.

— PP. Aleksander Temler, Ludwik Szwele, Ludwik Spiess, Aleksander Fejst, Józef Rentel, Stanisław Pfejffer, H. Majer, J. Hild, i Józef Juszczyk, jako pierwsi założyciele *Kasy Zaliczkowej* dla handlujących i rzemieślników, w dniu wczorajszym wieczorem w kursie obywatelskiej odbyli naradę co do jak najprędszego wprowadzenia w życie w naszym mieście tak pożytecznej instrukcji kredytowej. W tym celu, według ducha ustawy, mają już w przyszłym tygodniu wyżymienieni rozesłać listy do znakomitszych tutejszych przemysłowców i rzemieślników, zapraszające ich do uczestniczenia i pierwszych wyborów.

— Jutro o godz. 3 po południu w domu pod Nrem 1067 (23), przy ulicy Królewskiej, w mieszkaniu Aug. Hepfnera, odbędzie się aulega czeladzi zdunskiej, celem dopełnienia składki szpitalnej.

— Dom pod Nrem 419, z placem na Pradze, należący do Aleksandrowskiego mostu, będzie w tych dniach sprzedany.

— We wczorajszym Nrze „Kliniki“, spotykamy się z artykułem Dra Wolffa, w którym opisuje przypadek otrucia strychniną, zakończony wyzdrowieniem, a który tu w krótkości podajemy. Dnia 21 września r. b. o godzinie 3ej po północy, Dr W. zawiezonym został do niejakiego p. S., który w skutek pomyłki, w miejsce soli gorzkiej, użył przed 2ma godzinami strychniny. Gwałtowne drgawki, kurcze, bólesci, zaciśnięcie szczęki i t. d., dowodziły silnego zatrucia. Choremu Dr. W. natychmiast kazał podać środek wymiotny, dalej użył chloroformu sposobem inhalacyjnym, magnezji palonej w mleku, morfinowych wcierań, kura-ry i znów chloroformu z wstrzykaniem morfinowemi.

Po 9ciu godzinach stan chorego zupełnie się poprawił, a po paru dniach wstał z łóżka, uskarżając się tylko na ból w nogach. Dr. Wolff zastanawiając się nad środkami używanymi dotąd przeciw strychninie, przechodzi dalej do skutecznie przez siebie zadanej morfiny i chloroformu i uważa szczególnie ten ostatni środek, jako prowadzący do szczęśliwych rezultatów, i próbuje wreszcie licznymi *ad hoc* doświadczeniami, przedmiot ten dokładnie opracować.

— W piątek, odbyło się w Banku Polskim losowanie certyfikatów *lit. A.*, z pożyczki 150 milionowej, sztuk 915 płatnych po rsr. 45 (złp. 300), w dniu 2 stycznia 1870 roku. Obecni byli Vice-Prezes Banku Rz. Rad. St. Teofil Roguski, z Kontrolnej Izby Naczel. Wydz. Jankowski i Asses. Kol. Rosman Kontroller i Jan Grabowski Radca handlowy.

— Magistrat m. Warszawy ogłosił licytację, na dostawę materiałów do utrzymania w ruchu maszyn parowych wodociągu warszawskiego i pragskiego.

— Wczoraj mieliśmy pierwszą zimową nowalę: mróz parustopniowy. Na ulicach też gęściej pojawiły się: niedźwiedzie, tumaki, elki i małpy (mówimy to bez przenośni). Przymrozek ten trwał bez przerwy przez cały dzień i pod wieczór nawet wzmógł się nieco.

— Wino reńskie z tego-rocznego zbioru, będzie bardzo mierne w smaku, a przytem nie będzie go tak wiele, gdyż winogrona średnią tylko przedstawiają wydajność.

— „Kurjer Lubelski“ donosi: Od dnia 29 października, zaczął na nowo kursować pomiędzy Lublinem a Warszawą, omnibus odchodzący z Lublina każdodziennie o godzinie w pół do 10tej z rana. Mamy więc odchodzący z Lublina do Warszawy codziennie dwa omnibusy, to jest: jeden o godzinie 9½ rano; drugi o godzinie 12tej w południe, i trzecią karetę odchodzącą o godzinie 6tej wieczorem.

— W dalszym ciągu publikacji kalendarzowych, pojawił się w tych dniach rocznik, p. t. „Warszawianin“. Okładka tego kalendarza opiewa również, że nakładca przeznacza go dla użytku familij.

— Opuścił dziś tłocznię drukarni Czerwińskiego i Spółki, dodatek do Soboru, „Co jest i jak zyskać Jubileusz?“

— W korespondencji z gubernji kijowskiej do „Gazety Rolniczej“, dowiadujemy się, że tam w ogóle żyto zebrane było piękne i pszenica choć rzadka, ale kłosa: jarzyny piękne i buraki dość niezłe. — Z pszenicą jednak w tamtych okolicach był szczególny fenomen w roku bieżącym. W jesieni wszędzie była bujna i piękna, z wiosną jednak po zimie dość przyjaznej dla gospodarzy, w niektórych miejscowościach wyszła bardzo piękna, w innych licha, a zdarzyło się, że gdzieś niedziele zupełnie przepadła. W jesieni; kiedy pszenicę pokrywała pole, wypędzano bydło dla spasionia zaciągając, wtedy było wracało z pola z pyskami, rogami i nogami pokrytymi jakimś ceglanym kolorem, co dowodziło, że na posiewach osiadła rdza, którą zdaje się trzeba tłumaczyć zniknięcie pszenicy w niektórych miejscowościach. Dlatego ukraińscy gospodarze skłonniejsi są do siewu żyta, które nie potrzebuje tam nawozów i nigdy nie chybja; nadto wydajność jego wynosi jak np: w r. b. z morga, korcy 18cie czystego ziarna. W ogóle wiosna i lato w gubernji kijowskiej obfitami były w szkodliwe robactwo; żuki zniszczyły wiele posiewów buracznych, gąsienice trzy-krotnie pustoszyły

same plantacje. Lasy, a szczególnie dębowe, miejscami tak ucierpiały od gąsienic, że trudno dopatrzeć na drzewie jednego liścia. Bydło w miesiącach maju i czerwcu, chorowało na pyski i nogi.

— Przed kilkoma miesiącami, donosi „Merkury“, zawieszoną została w Paryżu, przed notariuszem Prestat, spółka bezimienna z kapitałem 800,000 franków, której zadaniem będzie wydawnictwo Biblioteki powszechnej międzynarodowej, obejmującej wszystkie cenniejsze utwory myśli ludzkiej (w tłumaczeniu francuzkiem,) pojawione od najdawniejszych czasów przez rozmaite narody, aż do obecnej chwili. Podzielona na 7 okresów: Wschodni, Grecy, Rzymski, Aleksandryjski, Chrześcijański, Arabski i Zachodni, — mieścić w sobie będzie Theogonję, Kosmogonję i Księgi święte, zacząwszy od ksiąg Weda aż do Koranu, systemy filozoficzne różnych narodów, zacząwszy od Chińczyków, Egipcjan i t. d., aż do potężnych twórców Descartes'a, Leibniza, Newton'a i Hegla; prawa konstytucyjne wszystkich państw, które zostawiły ślady w dziejach, kodeksy praw, systemy polityczne, teorie ekonomiczne, a nawet teorie wojskowe. Literatura, sztuki i nauki, również będą w niej jak najdogodniej i najobszerniej reprezentowane. Biblioteka powyższa będzie jedynie wiernem odbiciem pierłążymki myśli przez wszystkie wieki, pomiędzy wszystkimi narodami i we wszystkich gałęziach wiedzy. Składać się ona będzie z 200 tomów w in 8-vo po 500 stronnic. Cena każdego tomu w Paryżu 6 fr. dla podpisujących na całe wydawnictwo, podpisujący otrzymywać będą po dwa tomy miesięcznie, a nawet i więcej, na ich żądanie, opłacając należność w miarę odbioru dzieł. Za dwa pierwsze tomy opłata pobrana będzie dopiero przy końcu wydawnictwa, a to dla dania rękojmi podpisującym, co do wypełnienia zobowiązań przez spółkę przyjętych. Podpisywać można na „Bibl. Powsz. Międzynar.“ w Redakcji „Merkurego“, gdzie znajduje się do przejżenia szczegółowy program wydawnictwa. (Merkury.)

— W dniu wczorajszym ukończono na ulicy Jerolimskiej układanie bruku, z kamienia ciętego. Droga więc na całej przestrzeni, od Nowego Świata do ulicy Marszałkowskiej przedstawia dziś gładką powierzchność, po której koła bez obawy pęknięcia toczyć się mogą.

— Do szpitala. Sgo Rocha, dostawionym został na kurację Egor Zawroński, pisarz z biura Komendanta miasta, w gmachu Ordynans-hausu zamieszkały, który w zamiarze otrucia się, napił się kwasu siarczanego; życie jego podług opinii lekarzy, znajduje się w niebezpieczeństwie. Zawiadomiono o tem Sąd i śledztwo oddzielnie prowadzi się.

— W cyrkule Sobornym, Edmund Nieradzki, terminator kamieniarski. w przechodzie przez ulicę Nalewki, pośliznął się, upadł i złamał nogę prawą. Nieradzki odesłany do szpitala Sgo Ducha. (G. Polic.)

— Dowiadujemy się, że kupcy tutejsi: pp. K. Dobrycz, A. Skorupski, L. Sommer, S. Drzewiecki, P. Wiśniewski, S. Maliniak, Kornfeld Noe, ofiarowali beczki do kwaszenia kapusty, dla kuchni taniej izraelskiej; zaś p. S. Orłow, pół kamienia mączki cukrowej, — oprócz innych darów pieniężnych, członek berlińskich tanich kuchni, p. Lewinstein, ofiarował rs. 5, a p. S. Wechsler z Jass, rs. 3.

— Złożono w Redakcji „Kurjera Warszawskiego“, od Ks: F. K. rs. 2; od K. R. rs. 1; od P. S. rs. 3; od J. L. M. rs. 2; od K. B. rs. 3; od P. W. kop: 50, dla

uczni na wpis. — Znalezione nosigrosz za Żelazną Bramą, z pewną kwotą pieniędzy i naparstkami, za udowodnieniem odebrać można w tejże Redakcji.

Panu A. B. — Naszem zdaniem najstawniejszym środkiem ukrócenia wiadomego nadużycia, będzie porozumienie się wprost z administracją szpitala. Ogłoszenie zaś nadesłanego listu skompromitowałoby, może nawet niesłusznie, w oczach opinii, nadzór instytucji, o ile wiemy celującej wzorowym porządkiem i dbałością o dobro chorych.

— *Jenerał-Major Alenicz*, przyjechał z Radoma.

— *Senator francuzki baron Talleyrand de Périgord*, wyjechał do Berlina.

Dnia 15 b. m. t. jest w poniedziałek, w kościele Ś-go Krzyża odprawiać się będzie nabożeństwo żałobne, za duszę ś. p. Józefa z Pagowskich **Witkowskiej**, małżonki JW. Rady Stanu Kacpra Witkowskiego, na które do wspólnych modłów zaprasza się rodzinę zmarłego, Przyjaciół i pobożnych chrześcian.

(14176)

Po jutrze, t. j. w poniedziałek d. 15 listopada, jako w rocznicę śmierci ś. p. Michała **Szrejbier-Woźnickiego**, syna b. Senatora i Kasztelana Woźnickiego, o godzinie 10ej rano, odbędzie się za spokój duszy jego, nabożeństwo żałobne, w kościele Narodzenia N. P. Marii na Lesznie, na które żona z synową i wnucami, w nieobecności synów i córki, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, zapraszają.

—8747— (14139)

Dnia 16 listopada 1869 roku, to jest we wtorek o godzinie 11 zrana, odbędzie się w kościele powązkowskim żałobne nabożeństwo za spokój dusz, Bogumiły z Krysińskich **Rydeckiej** i Jana **Krysińskiego**, b. pułkownika b. wojsk polskich, po nabożeństwie zaś poświęcenie grobu i przeprowadzenie zwłok, na które zaprasza się Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zmarłych.

—8777— (14135)

W dniu 15 listopada, to jest w przyszły poniedziałek, odbędzie się w kościele Opieki Ś-go Józefa, przy ulicy Krakowskie Przedmieście, obok pałacu hrabiów Potockich, o godzinie 9½ msza Święta, za dusze Marii i Tekli **Skarzyńskich**, założycielek Bractwa Adoracji Najświętszego Sakramentu, oraz za dusze Siostr zmarłych, na którą mszę Bractwo zaprasza.

—8783— (14168)

— *Teressa z Rathów Sacchetti*, żona b. Dekoratora teatrów warszawskich, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, opatrzona ŚŚ. Sakramentami, przeżywszy lat 79, w dniu 11 b. m., życie zakończyła. Pozostały w smutku mąż wraz z siostrzenicą, zaprasza Przyjaciół i Znajomych, na eksportację zwłok zmarłej, w dniu 14 b. m., to jest w Niedzielę, o godzinie 3ciej po południu, z kościoła Ś-go Antoniego przy ulicy Senatorskiej, na cmentarz powązkowski odbyć się mającą.

—8789— (14147)

W dniu 11 listopada r. b., opatrzony ŚŚ. Sakramentami po krótkiej i ciężkiej chorobie przeniosł się do wieczności ś. p. Sylwester **Kobosko**, urzędnik byłej Komisji Skarbu, przeżywszy lat 54. Pozostała w nieutulonym żalu żona wraz z córkami, w nieobecności synów, zaprasza Familję, Przyjaciół i Znajomych na wyprowadzenie zwłok, w dniu 14 listopada, to jest w niedzielę o godzinie 4ej z południa z dolnego kościoła Ś-go Krzyża na cmentarz powązkowski, ora na

nabożeństwo żałobne we środę dnia 16 b. m. o godzinie 9-iej rano w tymże kościele odbyć się mające.

—8801— (14166)

— *Zmarli w mieście Lublinie*: Dnia 6 b. m. Zgumunt **Pawiński**, w wieku lat 22, urzędnik Rządu Gubernjalnego Lubelskiego. — Dnia 7 b. m. *Emilja Steokiewiczowa*, wdowa po urzędniku, w wieku lat 64. — Dnia 7 b. m. *Stanisław Kozdrowicz*, w wieku lat 44.

— *Onegdaj przez JX. Kanonika Gabryelskiego*, administratora kościoła Łódzkiego, i proboszcza Zgierskiego, a dziadka panny młodej, pobłogosławiony został związek małżeński p. *Walerego Kurkowskiego* kupca z panną *Melanją Cyturus*, córką profesora tamtejszego.

— Z Królewca donoszą, że straszna burza w nocy z dnia 8 na 9 b. m., zalała dolną część miasta. Komunikacja została przerwana, łąki na kilka mil znajdują się pod wodą, trawy zostały porozrywane, drzewo spławowe rozniesione, szkody są bardzo znaczne. Od dziś południa opada woda, niebezpieczeństwo jak się zdaje minęło.

W tych dniach zawarte zostały w Poznaniu dwa śluby, panny *Klementyny Radonskiej* z panem *Gaszynskim*, i panny *Lekszyckiej*, córki *Mieczysława*, długoletniego urzędnika przy starem ziemstwie kredytowym, z panem *Józefem Lekszyckim*, który jako zarządca grodzkiego archiwum poznańskiego, niepoślednie w jego uporządkowaniu położył zasługi.

— *Niejaki A. Pisemski* wydał w Berlinie, u Gerschla dwutomowy romans p. t. „Tysiąc dusz“.

W tych dniach przybył do Poznania p. *Stepiński*, utalentowany śpiewak, celem dania koncertu.

Port gdański, przed kilku dniami był widownią niezwykłego pożaru. Przypadkowym sposobem zapalił się tam statek z ładunkiem nafty, i w godzinę spłonął do szczytu. Patrzącym z brzegu palący się statek, wydawał się niby ognista kula stojąca na powierzchni wody.

D. 9 b. m. umarła w Krakowie *Helena Dembińska*, żona *Juljusza Dembińskiego*, a córka hr. *Henryka Wodzieckiego* i *Teressy z książąt Sułkowskich*, licząc lat 28 życia.

Przed niedawnym czasem odkryto w Paryżu portret *Napoleona Igo*, a raczej jeszcze małego *Napoleona Bonapartego*, portret bowiem malowany był w r. 1773, kiedy przyszły Cesarz miał dopiero cztery lata. Dziecko przedstawione jest w ciemno-oliwkowym stroju majtki, w rysach jego twarzy przebija się już późniejsza powaga, energia i zamyślenie. Portret powyższy znajduje się dziś już w słynnym zbiorze obrazów *Giacomettiego*.

W Londynie w ostatnich czasach robione były doświadczenia z amerykańską maszyną do obciosywania kamieni. Rezultaty otrzymane przeszły wszelkie oczekiwanie, tak pod względem szybkości działania jak i dokładności wykonania tej trudnej roboty. Do doświadczenia użyto dwa jednakowe kamienie, z tych jeden maszyna ociosała bardzo dokładnie w 2 godziny, kiedy drugi oddany biegłemu robotnikowi, był obrobiony w godzin 15 i dodać trzeba, nierównie gorzej.

Świeżo donoszą o pojedynku, w którym *niejaki Castengius* student uniwersytetu w *Greifswaldzie*, na

miejsu powalił swego kolegę wystrzałem z pistoletu. Sąd przysięgłych, skazał go obecnie na dwa lata więzienia.

Porucznik Zastrow, który przed rokiem dopuścił się oburzającego gwałtu w Berlinie, skazany teraz został na 15 lat ciężkiego więzienia.

Na tegorocznej wystawie sztuk pięknych w Monachjum, odznacza się przed innemi, rzeźba Tantarinięgo, z Medjolanu, wyobrażająca Fausta i Małgośię. Grupa ta wyrobiona z białego marmuru ma być znakomitą. Nabył ją król bawarski.

Zapowiedziany tom utworów pośmiertnych Heinego, opuści prasę w końcu bieżącego miesiąca. Wydaniem tem zajmuje się firma „Campego“ w Hamburgu.

W Lipsku wznoszone będą na raz aż dwa pomniki, jeden dla reformacji, drugi dla Leibniza.

W magazynach wojskowych pruskich, znajduje się 1.500.000 sztuk broni iglicowej, licząc w to i strzelby przerobione, ze zdobytych w r. 1866 na braciach nieprzyjaciół. Po zupełnem uzbrojeniu wojska, na stopie wojennej pozostanie jeszcze na składach przeszło 600.000 sztuk iglicowych i 50.000 karabinów. Przerabianie zdobytej broni według nowego systemu trwa bez przerwy.

W Serbji 70 tysięcy milicji znajduje się na manewrach w 17 pojedynczych obozach. Milicja ta zaopatrzona jest w wyborną broń i porządne umundurowanie.

Bawaria ma już 15.000 gotowych strzelb, systemu Werdera.

W Woollwich czyniono przed niedawnym czasem próby z rewolwerami systematów Colta i Adamsa, przerobionemi na sposób iglicowy. Ostatni otrzymał palmę pierwszeństwa, w ciągu bowiem 92 sekund dał 24 strzały bez wstrząśnień, i w większym skupieniu niż jego towarzysz, który dawał tylko 1 strzał na 5 sekund.

Niedawno donosiliśmy na wiarę kilku gazet niemieckich, że w jednym z kościołków w niższej Austrii, znaleziono mały obrazek Holbeina, uważany za najpierwsze jego arcydzieło. Obecnie znajdujemy znów wiadomość, że u jakiegoś nauczyciela szkółki w Maria Orcum także w Niższej Austrii znaleziono niewielkich rozmiarów obraz Rafała, opatrzony z drugiej strony jego monogramem i datą r. 1515 a wyobrażający głowę Chrystusa. Zdaniem znawców ma to być studjum do wielkiego obrazu mistrza z Urbino „Złożenie Chrystusa do grobu“. Szacowny ten zabytek w drodze zapisu testamentowego przeszedł z rąk pewnego proboszcza we Włoszech do przodków dzisiejszego posiadacza.

Felicycie Westfalewicz zleciła jednemu z budowniczych berlińskich, wyszukanie odpowiedniego planu na budowę teatru, którego projekt sporządzonym być ma według najwybredniejszych wymagań smaku, wygody i przepychu. Zbogacona w Ameryce i potrosze w Europie kapłanka sztuki, otwiera scenę przysłego swego teatru, jedynie tylko dla dzieł poważnych, ściśle klasycznych. Będzie to więc teatr o surowem obliczu, z marsem na twarzy. Czy się mu tylko ta poza nie sprzykrzy pośród ogólnej wesołości i arlekińskiej wrzawy. Jego 22 braci starożytne czoła i starożytne koturny nie popłacają już dzisiaj.

Ciekawi fenomenów niebieskich, mogą dziś w nocy, jeżeli horyzont nie będzie zachmurzonym ob-

serwować, spadanie gwiazd. Punktem na niebie, z którego zdają się wystrzelać wszystkie owe świetlane smugi jest konstelacja Lwa i jej okolice. Obserwacje naukowe wspomnianego fenomenu, dokonywane będą przez wszystkie europejskie obserwatoria.

Zwłoki Rossinięgo w tych dniach przeniesione zostały z grobu rodziny Pepoli, do wzniesionego mauzoleum kosztem pani Rossini na cmentarzu Père-Lachaise. Tak więc łabęź z Pessaro pozostanie nawet po śmierci gościem Francji.

Staraniem Pertza wyszły świeżo w jego zbiorze „Monumenta Germaniae historica“ kroniki Arnolda i Helmolda.

D. 31 października otwartą została kolej żelazna z Bukaresztu do Giurgewa.

Michel Lévy freres w Paryżu, wydają w dwóch tomach pozostały rękopis po Hektorze Berlioz.

Szarańcza czyni wielkie spustoszenie w Indiach Wschodnich. Ludność okolic dotkniętych tą klęską, skazana co najmniej na 6cio-miesięczny głód.

Wnuczka wielkiego Herdera otrzymała w tych czasach 100-talarowe wsparcie z fundacji Szyllera (Schillers Stiftung).

W Peszcie zakładają oddzielną szkołę wyższą dla wykładu geologii.

W roku bieżącym korzystało ze zbawczych działań karoowych warów w Karlsbadzie, ogółem 13.813 osób.

Ostatnie Wiadomości Polityczne.

Dwa nader ważne projekty do praw przedstawił cesarzowi minister skarbu we Francji. Jeden z nich, o którym jużśmy wspominali, dotyczy powierzenia wyższej radzie handlowej i przemysłowej staranie nad zmianą systemu ministerjalnego, drugi zaś zaleca zniesienie wszelkiej opłaty od soli idącej na użytek rolnictwa, a mianowicie dla bydła. Rozumie się samo przez się, iż sól tego rodzaju musi poprzednio uleść przeistoczeniu za pomocą właściwych przymieszek, dla zapobieżenia malwersacjom. „Nie wątpimy“ powiada „La France“, „że rozporządzenie to oddawna tak pożądane przez rolników, które dotąd nie było wydanem dlatego, że natrafiało na rzeczywiste trudności, przyjęte będzie z wdzięcznością przez wieśniaków, chociaż założyć się można (dodaje rzeczony dziennik), iż roznamiętnieni i systematyczni wrogowie rządu odkryją na dnie tego dobrodziejstwa machjawkę półpłapkę.

Z takich bezcelowych krzyków, z takich ciągłych pomawiań o jakieś sidła i intrygi, rząd francuzki nic sobie już dziś nie robi, a owszem tego rodzaju nietaktowność opozycji „nieprzejeđnanych“ utrzymuje go w ciągłej baczności i gotowości do wykazania, o ile rząd sprężysty góruje nad niekarną i rozkiełznaną ulicą. Dobrodzieje ludzkości i nieproszeni reformatorem, zdejmą maski i okazują się w całej swojej nićcości.

Pomiędzy rządami: portugalskim a hiszpańskim istniało temi czasy, małe nieporozumienie, spowodowane w części niedokładnem zachowaniem zwykłych dyplomatycznych form przy wysłaniu p. Corvo jako reprezentanta Portugalji do Madrytu, w części zaś usiłowaniami utworzenia unji iberyjskiej, które głównie znalazły swojego opiekuna w nowo-mianowanym hiszpańskim ministrze spraw zagranicznych p. Martos. Najświeższy telegramy zwiastują dobre porozumienie

pomiędzy oboma krajami. Nowa pożyczka portugalska znajduje wielu chętnych zwolenników Hiszpanji. „Patrie“ utrzymuje, że skutkiem zaniechania ze strony Prima i jego przyjaciół kandydatury małoletniego księcia, znowu wychodzi na stół kwestja unji iberyjskiej. Anglja bardzo żywo popiera tę kombinację, której reprezentantem jest marszałek Saldanha. Miał on mieć temi dniami długą rozmowę z członkami rządu tymczasowego, którym proponował, iż uda się do Lizbony, dla ułożenia drogi rokowań. Spodziewają się, że projekt unji iberyjskiej pozyska co najmniej, 200 głosów w kortezach, podczas gdy kandydatura księcia genueskiego nie zdołała dotąd osiągnąć cyfry 169 głosów, niezbędnej dla otrzymania legalnej większości. „Patrie“ podaje, że i Włochy życzą sobie unji iberyjskiej. W Hiszpanji i w Portugalji ludność niezupełnie sympatyzuje z tą myślą, ale idzie tylko o to, aby wprowadzić ją w wykonanie, a wtedy będzie musiała uznać ją jako fakt spełniony. Szkoda tylko, że „Patrie“ nie obznajmia nas z opinią Francji pod tym względem.

Wzięcie Pobori przez wojska austriackie i zwycięstwa ich odnoszone kolejno od dni kilku, upoważniają nas do przypuszczenia, iż powstanie w południowej Dalmacji już jest uśmierzonem. Ale jeśli weźmiemy na uwagę, że właśnie w północnej części kraju znajduje się środek ciężkości ruchu powstańczego, musimy wyznać, że do poskromienia go orężem jeszcze bardzo daleko. Trzeba będzie prowadzić kampanję zimową, co w tych górzystych okolicach, i w obec tak groźnego nieprzyjaciela wcale nie jest łatwym zadaniem.

„Północno-Wschodnia Korrespondencja“ donosi na zasadzie telegramów wiedeńskich, że Sułtan odroczył zamierzoną podróż do Egiptu, aż do nadejścia odpowiedzi wicekróla na trzecie ultimatum przesłane do Aleksandrii, pod d. 29 z. m. W ultimatum tem, o ile słyhać, udzielonem było wicekrólowi *czterdzieści ośm* godzin czasu na udzielenie żądanych objaśnień. Objaśnienia te miały nadejść do Konstantynopola we wtorek i podobno nadeszły. Ciekawa rzecz, co w nich się mieści, jak w Fabjuszowej todzie, czy pokój, czy wojna? Ciekawa rzecz, powtarzamy, a co ważniejsza, iż od jej rozstrzygnięcia zależy spokojny sen całej Europy.

Towarzyszący cesarzowi austriackiemu hr. Beust miał kilka poufnych rozmów z wielkim wezyrem, i to o rzeczach niezawodnie wielkiej wagi, ale w tym względzie żadna wiadomość nie wyszła na jaw. Mówią, wprawdzie o zawartym jakoby układzie w przedmiocie powstania dalmackiego, ale „Norddeutsche Allgemeine Ztg“ uważa to za rzecz nieprawdopodobną. (W. T. B., Neue Pr. Ztg, Staats Anz., Neue Pr. Ztg, Nordd. Allg. Preuss. Ztg., Le Nord. Jour. des Déb., France, Köln. Ztg, La Liberté.)

Depesze Telegraficzne.

Wiedeń, 12 listopada godz. 10 m. 40 w nocy.

Berlin.—Izba deputowanych przyjęła wniosek dotyczący rozciągnięcia właściwości sądów przysięgłych do, orzekania w politycznych zbrodniach i przestępstwach, oraz przekroczeń prassowych.

Neapol.—Następczyni tronu włoskiego, mał-

żonka księcia Humberta, księżna Małgorzata, powiła syna.

Florencja.—Król podpisywał już ważniejsze papiery.

Drezno.—Izba przyjęła wniosek, aby rząd użył całego swego wpływu ku wyjednanie zniesienia kary śmierci i wykreślen kary utraty szlacheckiego dostojenstwa z kodeksu karnego Północno-Niemieckiego Związku.

FRAGMENT.

(Z LENAUA)

Gdy stracisz wiarę, zapal, zapomnisz modlitwy,
Sam sobą poczniesz gardzić i świat wzgardzi tobą,
I czart urągający nad ducha żałobą,
Pocznie kusić, byś uciekł z pola ziemskiej bitwy,
Spojrzyj w niebo raz jeszcze, zbierz swych sił ostatki,
I ukryj zawstydzoną twarz w objęciach matki.

ZE ŚWIATA KULIS.

Figurantowi, w jednym z prowincjonalnych teatrów niemieckich powierzoną została podrzędna rola w tragedji Szyllera: „Zbójcy“.

Młodzieniec ów, dotychczas grywający jedynie role postaci milczących i posagów, miał w drugim akcie tragedji, powiedzieć do Karola Moora:

„Chodź z nami do lasów czeskich, a tam utworzymy bandę zbójców“.

I naturalnie spełniając wolę reżyssera wypowiedział dość gładko i śmiało powyższy perjud; gdy jednak Karol Moor następnie, rzucił się ku niemu i za-wołał:

Nędzniku! powiedz! kto ci te słowa podszeptał?

Młody debiutant zbladł, zadrzał i po chwili wskazując na budkę suflera, rzekł ze łzami w oczach:

— A to ten!..

SZARADA.

Pierwsze z trzema w naszych stronach rosną;

Drugie i trzecie smaczne głównie wnoszą;

Pierwsza i druga niemiła nikomu;

Wszystkie są znane w każdym prawie domu.

(Znaczenie zesłaje Szarady: Nomenklatura).

Redaktor, W. Szymanowski.

Zarząd Stowarzyszenia Spożywczego „Merkury“:—Zawiadamia, że wszedł w stosunek rabatowy, o sprzedaż materiałów pismienicznych, ze składem p. Leopolda Szyllera, przy ulicy Nowy Świat Nr 23. Stowarzyszonym kupującym w pomienionym składzie, opatrzonym w książeczkę udziałową lub kwity, wydawane będą marki zwrotu, wyrównujące wartości zakupu. Marki opatrzone będą podpisem Bro: — Prezes A. Nagórny. — Sekretarz Makowiecki. — 8786 — (14988)

— Znany handel owoców w Galicji, pod firmą F. Wróbel, obok kościoła Śtego-Krzyża, sprowadził w tych dniach galarami z Galicji znaczny transport jablek wyborowych. Jablek takowe, jak słyszeliśmy, wyprzedawać ma hurtowo w drugim na ten cel czasowo wynajętym handlu, przy ulicy Nowy Świat wprost ulicy Śto-Krzyżkiej. — 8780 — (14690)

— W tych dniach wyszło z druku dziełko pod tytułem: „Ludwik z Ciotką w Busku“, czterema kolorowanymi obrazkami ozdobione. Książeczka ta łącząca przyjemność z pożytkiem, bardzo się przydać może na Gwiazdkę dla grzecznych dzieci. Wiadomość o niej poznać można w zakładzie introligatorskim Kreüsch przy ulicy Żabiej w pałacu Hr. Ordynata Zamojskiego Nr 472 i w mieszkaniu p. Leśniewskiej przy ulicy Leśno w domu Kubarskiego Nr 723.

(1—3) —8788—

— Instytut gimnastyczny na Sewerynowie, ma sobie za obowiązek podać do wiadomości szanownej publiczności i pp. doktorów medycyny, iż jest w mocy przyjmowania na kurację gimnastyczną leczniczą (szwedzką), osoby dorosłe i dzieci dotknięte chorobami chronicznymi i chemością budowy organizmu jako to: Chlorosis (błednica), Migrena (przebiegłe bóle głowy), Tuberculosis (początek do gruźlicy), Asthma, Meustruation (nieukazanie się w swoim czasie perjodu, lub zbyt częste udzielanie się tegoż), Obstructia (trudność trawienia), Diarria, (cierpienia hemoroidalne), Impotentia (przedwczesna niemoc), Hipochondria, Histeria, Rehumatism, Pharalasis (porażenie), Tabes dornalis, Hernie, Athrophia muscularis (ubezwładnienie mięśni), Skrofule: Fatuitas (przytępienie władz umysłowych), ogólne osłabienie systemu nerwowego i mięśni), Chorea sanctae Vitae (pławsawica), Cyphosis dorsalis (garb grzbietowy), Cyphosis lumbaris (garb lędźwiczny), Lordosis, Scoliosis (usunięcia się kolumny pancerzowej), Caput osbipuum (pochyłe trzymanie głowy ku jednej stronie), skurczenie stawów tak w dolnych, jak i górnych kończyn (nóg i rąk), i t. p. choroby i ułomności organizmu ludzkiego, gdzie dzisiajśa medycyna używa gimnastyki leczniczej, jako środka pomocniczego w zaordynowaniu chorym.—Stanisław Majewski dyrektor.

(3—6) —8432— (12332)

Wody Mineralne naturalne.

Do Składu Aptecznego Leona Gradomskiego, ulica Długa Nr 590, nadeszły wprost ze źródeł transportu ostatniego tegorocznego czerpania, następujących Wód Mineralnych: *Emskich, Iwonicz, Karlsbadzkich, Kissingen, Krynickiej, Marienbadzkich, Salters, Spa, Szczawnickich i Vichy, wszystkich używanych źródeł*, z którymi się tenże Skład, używającym kuracji porą zimową poleca.

(3—3) —8677—(13983)

DONIESIENIA.

PANNY

do nauki szycia i kroju, mogą być przyjęte za 22 i pół rubla kwartalnie, z mieszkaniem i stołem, ze wsi lub tutejsze, do Zakładu Krawiectwa Damskiego Wojnickiej, pod Nrem 1345, przy ulicy Śto Krzyżkiej, drugi dom od Nowego Światu. Za wycuczenie kroju płaci się osobno.

(3—6) —3384—(2588)

Mam zaszczyt donieść Szanownej Publiczności, iż nadszedł znaczny

Transport Prześcieradeł

pióciennych gotowych, po cenach następujących: Jedno Prześcieradło rs. 1 kop. 40, rs. 1 kop. 55, rs. 1 kop. 65, rs. 2, rs. 2 kop. 25 i rs. 2 kop. 75, do Składu Piócienn i Bielizny stołowej, oraz gotowej Bielizny męskiej i damskiej z którymi to artykułami polecam się względem Szanownej Publiczności.

S. LILIENTHAL.

Ulica Długa Hotel Niemiecki, Nr 584.

(5—5)

—8019— (8095)

Instytut leczniczy prywatny

dla chorych syfilitycznych i skórnych,
Drów **PODOWSKIEGO** i **KADLERA**,
ulica Mokotowska, Nr 1671,

przyjmuje chorych z tak zwanymi chorobami sekretarni, jakoteż dotkniętych cierpieniami skóry, jak: liszajem, świerzbą, wypryskiem, i t. p. Opł ta za utrzymanie, leczenie, kąpiele, etc., wynosi na dobę od Rs. 1 Kop. 50 do Rs. 3 od osoby.

Ambulatorjum Zakładowe, w którym chorzy przychodni z miasta, otrzymują pomoc lekarską, odbywa się codziennie do godziny 9ej z rana i od 4ej do 6ej po południu, w mieszkaniu Dra Kadlera, przy ulicy Nowo-Senatorskiej, pod Nr 634b.

Tamże dowiedzieć się można o warunkach przyjęcia do Zakładu

(4—0)

—8411—(13624)



Towarzystwo Przemysłowo-Handlowe

W ULADOWCE,

w Warszawie na Placu Bankowym,
dom JW. Hr. Przezdzieckiego,

sprzedaże Likiery, Wódki, Alkohol, Romy, Żytniówkę, Octy, Wody Kolońskie, Krochmal i Herbatę chińską wprost sprowadzoną.— Handlującym odstępuje się rabat.

(138—0) —7046—(15658)

TYLKO DNI OŚM.

SKŁAD

PŁOTNA, HAFTÓW I BIELIZNY.

Jarockiego i Kwasniewskiego,

egzystujący od lat 3-ch przy ulicy Krakowskiej. Przemieście Nr 452, obok domu przechodniego Roesslera.

Chcąc wycisnąć się z niektórych artykułów, oraz zastąpić niektóre pozostałe z lata inuemu świeżemi, postanowił urządzić wyprzedaż tychże, która jedynie przez dni ośm, to jest od dnia 10 b. m., w Środę odbywać się będzie w tymże Składzie na towary następujące: Firanki, Bluzki, Kołnierzyki, Czepki, Wosłki, Kanputy, Szaliki jedwabne i wełniane, Kaptury, Tiule czarne i białe, Koronki, Gabryele pikowe, garnirowania karbowane i inne.

(3—3) —8,679—(13,987)

TYLKO DNI OŚM.

— Jest **ALGIERKA FUTRZANA** do sprzedania, nowa, zupełnie nieużywana, skunksowa, czarnem suknem kryta, za cenę rs. 80 i **PALTO** jonatkami podbite, syberyńską pokryte, z kołnierzem małym i takiemż wyłogami, za cenę rs. 36. Dowiedzieć się można w każdym czasie przy ulicy Krochmalnej Nr 1007b, nowy 29, na 1-m piętrze, drzwi Nr 7.

(1—3)

—8785—(14167)



Zakład mój dziś otwartym zostaje.

Z czem polecam się względem Publiczności. **Bufet** zaopatrzony w **Pokarmy** i

Napoje. Muzyka doborowa dla uprzyjemnienia Gości grywać będzie. Ulica: Róg Podwala i Nowomierskiej, Nr 167.

Teofila Dzierżńska.

(1—3)

—800—(14148)

BAZANTY

żywe lub białe,

dostarczone być mogą w trzy dni po zamówieniu takowych w Składzie

ANT. STĘPKOWSKIEGO.

(3—3)

—8740—(14080)



PIOTR ŚLIZYŃSKI,
Nauczyciel Tańców Salonowych,
podaje do wiadomości, że będzie udzielał Lekcje
Tańców, ciągle bez przerwy, tak u siebie w domu,
jako też po domach prywatnych i pensjach; przytem nadmien-
ia, że wyucza ciu Tańców najpotrzebniejszych w 20stu
kilkunastu lekcyjach. Osoby, które wcale się nie uczyły i nigdy nie
tańczyły; za dobre wyuczenie Nauczyciel zaręcza. Mieszka
na Starem-Mieście, róg ulicy Jezuitkiej, Nr 69, na 1szem
piętrze od frontu. (1-1) — 8805 — (5569)



Ostrygi Ostendzkie,
codziennie wchodzi do Handlu Win
JULJANA LIPKAU,
przy ul. Miodowej, wprost Sądu Apelacyjnego.
(7-0) — 8597 — (12274)



Ostrygi Ostendzkie
codziennie świeże, otrzymuje Skład Win, De-
likatesów i Towarów Kolonialnych, **Sowiń-
skiego i Szulca,** (dawniej E Koelichen).
(13-16) — 8739 — (14073)



Święty transport
O S T R Y G
Ostendzkich i Holsztyńskich,
otrzymał Skład Win i Delikatesów
Antoniego Stepkowskiego.
(50-0) — 6990 — (11593)



WINOGRONA BADENSKIE
Funta po 40 Kop.,
umyślane dla kuracji forsowane,
które jako najśłodsze, a nieposiadające cierpko-
ści Osobom leczącym się poleca
SKŁAD
ANT. STEPKOWSKIEGO.
(24-0) — 7861 — (11764)

Pasztety Strasburskie, świeże,
tego roczne,
z Fabryki J. G. Hummel,
w różnych t rynkach;
oraz **TRUFLE surowe Perygordzkie,**
nadeszły do Handlu
ANT. STEPKOWSKIEGO.
(6-30) — 8342 — (13928)



Zgubiono!



W przechodzie dnia 21 Paź-
dziernika (12 Listopada), około
Cukierni na rogu ulic Mar-
szałkowskiej i Królewskiej, o godzinie 7ej wie-
czorem, zaginął **PINCZEREK** mały, ro-
zowego koloru, z białą łuska, na łbie ma rodzaj piór-
ka białego, na szyi Obrózkę skórną z ponsową Kokardą.
Uprasza się o odniesienie tego Pieska na ulicę Ogrodową,
do domu pod Nr 870 (25), mieszkania Nr 16, za sowitą na-
groda. (1-1) — 8797 — (14180)

TEATR WIELKI.

Dziś: **PANNA DE BELLE-ISLE.**

Jutro: **FLICK I FLOCK.**

TEATR ROZMAITOŚCI.

Dziś: **ZALOGA OKRETOWA-BURSA.**

Jutro: **SZTUKA PRZYPODOBANIA SIĘ.—**
BLĄZEK OPĘTANY. (Iszy raz).

Wystawa Karajowa Zachęty Sztuk Pię-
knych, codziennie w Hotelu Europejskim.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego — Za pozwoleniem Censury Rządowej.

W Poniedziałek, dnia 13go b. m., o godzinie
8ej wieczorem, w Resursie Obywatelskiej:

KONCERT SYMFONICZNY

Orkiestry Teatrów Warszawskich,

pod dyrekcją

ADAMA MÜNCHHEIMERA,

Część I: 1. Uwertura z opery „Kalmora,” (Kurpiuskie-
go). 2. Symfonia Nr 4ty, B-dur, (Beethovena). Część II: 3. „Bajka,” uwertura, (Moniuszki). 4. Arja z opery „Don
Giovanni,” (M. zarta), odśpiewa Panna Leichnitz. 5. Adagio
religioso z 2igo kwartetu, (Ondłowa, odegra chór smyczko-
wy. 6. Arja z op. „Porwanie ze Seraju,” (Mozarta), odśpiewa
P. Prohazka. 7. Marsz bohaterski, (Moscheles), przełożony
z fortepianu na orkiestrę, przez Adama Münchheimera.

Jutro, w Sali Resursy Obywatelskiej, danym będzie
KONCERT Orkiestry Warszawskiej, pod dy-
rekcją **Lewandowskiego i Kühne.** Program:
Część I: 1. Marsz z op. ry „Tannhäuser,” (Wagnera).
2. Uwertura „Ruy Blas,” (Mendelssohna). 3. „Ave Maria,”
(Schuberta). 4. Chłopska-polka, (Straussa). Część II: 5.
„Wspomnienie Lasów Wiedeńskich,” walc, (Straussa).
6. Nactarno, na trąbce wykona P. Kühne, (Iszy raz), (Gum-
berta). 7. „Obfitość melodji,” wielkie potpourri z oper, (Iszy
raz), ułożone przez (H. Szulca). 8. Mazur do baletu „Flick
i Flock,” (Iszy raz), (Lewandowskiego). Część III: 9. Ko-
sender walc, (Lannera). 10. Polonez z op. „Hrabina,” wyko-
na P. Moniuszko, (syn), (Moniuszki). 11. Uwertura z op.
„Raymond,” (Thomasa). 12. Marsz, (Gungla). — Początek o go-
dzinie 4 1/2. — Cena wejścia Kop. 20. — **W każdą Nie-
dzielę i Święto, Koncert** (1-1) — 8796 — (14140)

WZAJEMNA SZKOLA PRZYGOTOWAWCZA, w Pałacu Ka-
zimierowskim, w pawilonie na lewo, we Czwartki i Nie-
dziele bezpłatnie, od godz. 10ej rano do 2ej po południu.

KURS GIELDY WARSZAWSKIEJ.

Dnia 1 (13) listopada 1869 r.

Monety i Papiery.	Żądano		Płacono	
	Ruble	kop.	sr.	
Pół imperjały Ros. rs. — k. — rs. 6 k. 64	—	—	—	—
Dukaty Hollend. rs. — k. — rs. 3 k. 75	—	—	—	—
Obługi skarbowe 100 rs. (prócz kup.)	—	—	—	—
Listy Zast. 3 okresu, I s. za rs. 100	91	78	91	45
Listy Zast. 3 okresu, II s. za rs. 100	91	12	90	62
Obługi Towarzystwa Kred. Ziemińskiego	—	—	100	50
Listy likwidacyjne za rsr. 100.	75	70	75	37
Bilety Banku Cesarstwa z roku 1860	88	33	87	75
Nowa Ros. pożyczka prem. z r. 1864	152	—	150	—
„ „ „ z r. 1865	147	50	146	—
Akcje Drogi żel. War. Wied. za sztukę	71	50	—	—
Akcje Drogi żel. Warsz.-Bydgoskiej,	70	—	—	—
Akcje Głow. Tow. Ross. Drog żelaz.	—	—	—	—
Akcje Drogi żelaznej Warsz.-Terespol.	—	—	—	—
Obbligacje kolei żelaznej Terespolskiej	—	—	—	—
Akcje Kolei Żel. Fabr. Łódz.	—	—	—	—
5% Listy zastawne rosyjskie.	103	33	102	75

Wartość kuponu bież. od List Zast. rs. 1 kop. 55%

Od Likwidacyjnych rs. 1 kop. 80

Berlin. Weksel 100 tal. 2 m. rs. 118 k. 80 rs. 118 k. 65

Londyn. 3 M. 1 funt st. rs. 8 kop. 11 rs. — kop. —

Paryż. Weksel 2 m. za 300 fr. rs. 96 k. 90 rs. — k. 75

Wiedeń. Wek. 2 m. za 100 w. a. rs. 97 k. 50 rs. — k. —

Ceny Targowe Warszawskie.—D 12 listopada
płacono: Za korzec pszenicy od rs. 5 kop. 40 do rs. 7 kop.
20; żyta od rs. 3 kop. 95 do rs. 4 kop. 20; jęczmienia 4ro-
i dwu rzędowego od rs. 3 kop. 30 do rs. 3 kop. 60; Owsa
od rs. 1 k. 95 do rs. 2 kop. 40; Kartofli od rs. — kop. 75
do rs. — kop. 90

Okowity płacono: dnia 12 listopada za wiadro od rs. 3
kop. 91 1/2 do rsr. 4 k. 05; za garniec od rs. 1 k. 27 1/2, do
rs. 1 kop. 29.

Przyjechali do Warszawy

Karski Stanisław obywat. z Włostowa ur 1259b; Karnowski Sylwester obywat. z Młogoszyńska nr 13447f; Krzemiński Marcin obywatel z Falborza Nr nr 1347 f; Klumkiewicz Antoni urząd: z Goślica nr 1055df; Siemiński Franciszek obywat. z Masłowie nr 1335.

Wyjechali z Warszawy.

Dobrzański Franciszek obywatel do Szczawin; Kinderfreund Herman obywat. do Żarki; hrabia Plater Kazimierz obywat. do Rygi; Romocki Henryk obywat. do Płocka.

Wiadomości Literackie.

— **Tygodnik Ilustrowany**, Nr 98, Serji 2-iej, wyszedł z druku i zawiera: Zamek w Radziejowicach (drzew.); Kronika tygodniowa; Przegląd teatralny; Przegląd polityki piśmienniczej. W Alejach ujazdowskich (z drzew.); Pomnik Mikołaja Salomona w kościele Panny Marii w Krakowie, (drzeworyt; Przegląd artystyczny; Szkice humorystyczne F. Kostrzewskiego (drzeworyt.); Szachy; Rebus; W klatce, powieść przez Elżbę Orzeszkową dalszy ciąg; Szept-juhaszne; podanie węgierskie, opowiadanie W. K. Zielińskiego; Wspomnienia z podróży odbytej do Algierji w zimie roku 1866, przez W. Taczanowskiego, (dal. c.); Ze świata muzycznego; Dodatek nadzwyczajny synowa pastora Garlanda (dokon.).

— **Kłosów** Nr 227 wyszedł z druku z zawiera: Dzieci Wieku, powieść J. I. K. (c. d.); Gabryella Puzynina, przez K. Wł. Wójcickiego; Dziewicy las w Azji; Wspomnienie z podróży H. Filipowicza; Gęsi Święto-Marcinskie przez Wł. Wislickiego; Z dziedziny malarstwa i rzeźby, przez A. Lessera; Antoni Rubinsztajn, przez Wł. Wislickiego; Ratusz w Warszawie, przez Wincentego Pola, (c. d.); Przegląd Polityczny; Od Redakcji. Ryciny: Gabryella Puzynina; Antoni Rubinsztajn; Granica Syberji; Warszawa: Nowy Ratusz; Syberja: Koływan i Kuźniek.

KSIĘGARNIA**GEBETHNERA i WOLFFA,**

otrzymała na skład główny następujące nowości:

Gacki JX. O rodzinie Jana Kochanowskiego, o jej majątkach i fundacjach. Kilkanaście pism urzędowych.— Warszawa 1869 — 75 kop.

Wzdulski Konst., Szkice ekonomiczne.— Warszawa 1869.— 75 kop.

Jaroszyński W., Kobieta, Studjum.— Wrrsz. 1869 — 20 kop. — 8744—

Nakładem Redakcji „Przeglądu Katolickiego“ wyszła rozprawka p. Władysława Miłkowskiego pod tytułem:

„Albert Brandeburski,

pierwszy książę pruski katolikiem, przy-

czynek do dzieł krajowych, i jest do nabycia w Redakcji „Przeglądu Katolickiego“ i w znaczniejszych Księgarniach po cenie 1 zł 1 gr. 10 (kop. 20) za egzemplarz.

(1—1)

— 8799—

— Nakładem księgarni **J. Błaszewskiego**, Krakowskie Przedmieście Nr 24, wyszły dwa **KALENDARZE toaletowe** na rok 1870, z chromolitografiami wykonanymi w Paryżu, jeden przedstawiający piękny **Bu-
kiet kwiatów drugi Uroczystość w Wenecji**, w którym koloryt nieia, zieloność wiszących ogrodów i typy figur nacechowane są barwą i charakterem południa; całość tworzy prześliczny obraz aquarelowy, mogący wykwintnie przystroić damskie albo męzkie biurko. Druga strona kalendarza obejmuje odległości kolejami żelaznymi znaczniejszych miast w Europie. Cena kalendarza kop. 50, z uroczystością w Wenecji kop. 67 i pół.

(1—3)

— 8776—

O SOBORZE

Modlitwy i objaśnienia do zyskania najobszerniejszych **łask odpustowych**: Kop. 7½. Po księgarniach i Autora Ks. Ulaneckiego, ulica Wiejska, Nr 5. Młodzian seraficzny **Śty Stanisław Kostka**, Kop. 10.

(4—6)

— 8372—

KALENDARZE**Polskie, Ruskie, Francuzkie i Niemieckie,**

w miarę wychodzenia z pod prasy otrzymuje w znacznych zapasach, sprzedaje częściowo i na tuziny, oraz **zamówienia na drukujące się** przyjmuje Księgarnia i skład **Nut Maurycego Orgelbranda**, przy ulicy Krakow. Przedmieście, Nr 1 nowy, naprzeciw posągu Kopernika.

(6—10)

— 7778—

Czytelnie Polska i Francuzka,

obfite w doborze dzieł, urządzone są przy Księgarni i Składzie **Nut**

MAURycego ORGELBRANDA,

przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, Nr 1 nowy, naprzeciw Posągu Kopernika.

(7—10)

— 7394—

Dziś opuścił prasę drugi zeszyt dzieła pod tyt

Izabella wygnana Królowa Hiszpanji

CZYLI

Tajemnice Dworu Madryckiego,

romans historyczny, przez F. Borna. Cena zeszytu kop. 12 i pół (gr. 25). Nadsyłający z prowincji za 8 zeszytów t. j. rs. 1, będąc je mieli przysłać zaraz po wyjściu franco pod opaską. Skład główny i wszelka ekspedycja w księgarni **Jana Breslauera**, ulica Miodowa, Nr 489.

(2—2)

— 8,764—

25 Obrazków SS., Kolorowanych,

za 20 kop. (40 gr.)

Wszystkie tańsze kolorowane Obrazki SS. jakie dotąd tak licznie rozchodziły się pomiędzy miejską i wiejską ludnością, odznaczały się tak złym rysunkiem jak i kolorytem, iż raczej odrażały niż cześć i poszanowanie budzić mogły; skutkiem czego władza duchowna nieraz musiała wzbrońić wydawnictwa nieopatrzone jej aprobatą. Czyniąc zadość nieustannym żądaniom tak osób duchownych jako i świeckich, wydaliśmy obecnie pierwszą serję, składającą się z 25 kolorowanych obrazków. Rysunek powierzyliśmy naszemu znanemu artyście p. Tegazzo, a żywoty i modlitwy, znajdujące się na odwrotnej stronie każdego Obrazku, ułożone są przez panią Belejowską.

Pomimo że wydawnictwo takie znacznego dosyć wymaga nakładu, jednak pragnąc o ile można uprzyściplnić je dla ogółu, naznaczyliśmy cenę, niepraktykowaną u nas niższą, bo tylko 20 kop. za całą serję, złożoną z 25 obrazków. Obrazki te, stanowiąc mogą dla wielu osób ładny i tani pominek, sprzedają się we wszystkich Księgarniach miejscowych i na prowincji. **Gebethner i Wolff**

— 336—

DONIESIENIA.**Magistrat Miasta Warszawy.**

Podaje się do wiadomości powszechnej, że w dniu 20 Listopada (2 Grudnia) r. b., o godzinie 12-iej w południe, odbędzie się w Sali Posiedzeń Magistratu, licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje, a po rozpieczętowaniu tychże natychmiast dalsza pomiędzy obecnymi konkurentami, którzy deklaracje złożyli, licytacja głośna od summy jaka

najkorzystniej zadeklarowaną zostanie, na dostawę w roku 1870:

A) Dla Zarządów Cyrkulowych Policji Wykonawczej i Straży Policyjnej.

1. Drzewa sosnowego sążni półkubicznych 2,060, sążen od rubli srebrem czterech kopiejek dwadzieścia pięć i siedmdziesiąt cztery setnych.

2. Świec łojowych funtów 5,000, funt od kopiejek srebrem siedmnaście i dwie setne.

3. Miotel do czatwni sztuk 360, sztuka od kopiejki srebrem jednej i czterdzieści dwie setnych.

B) Dla Warszawskiej Straży Ogniowej.

1. Drzewa sosnowego sążni pół-kubicznych 700, sążen od rubli srebrem czterech kopiejek dwadzieścia pięć i siedmdziesiąt cztery setnych.

2. Świec łojowych funtów 8,260, funt od kopiejek siedmnaście i dwie setne.

3. Różg brzoźowych na wiechy i miotły kominiarskie, fur 350, każda 30 pęków mocno związanych, obejmujący każdy grubości w średnicy werszków 12, fura od rubli srebrem trzech kopiejek srebrem siedmdziesiąt osiem i czterdzieści cztery setnych.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takową dostawę, mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, na ręce p. o. Prezydenta Miasta opieczętowane deklaracje napisane podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami, bez skrobania, poprawek i przekreśleń, wypiszą jaki odstępują procent od cen powyżej wyszczególnionych.

Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit Kasy Głównej Ekonomicznej Miasta Warszawy, na złożone w tejsze wadium wilości rs. 1,730, i na koszt ogłoszenia rs. 12, które niestremującym się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Blisze warunki dotyczące w mowie będącej licytacji, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym, każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się dostawę w ciągu roku 1870, to jest od dnia 1 (13) Stycznia 1870 roku, (wypisać szczegółowo dostawę z cenami z ogłoszenia), i odstępuję od takowych cen procentów NN., (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie Głównej Ekonomicznej Miasta Warszawy wadium wilości Rs. 1,730, i na koszt ogłoszenia Rs. 12, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w NN., pisałem dnia NN.

(Podpisać wyraźnie imię i nazwisko).

P. o. Prezydenta,

Jenerałnego Sztabu, Jenerał-Major. Witkowski.
Naczelnik Kancellarii, Zdzitowiecki.

(1-3)

-8725-(D. W.)

Rada Szczegółowa Opiekuńcza

Szpitala S-go Ducha w Warszawie.

Z powodu niedojścia do skutku w dniu 23 Października (4 Listopada) r. b. licytacji na entrepryzy dostaw dla Szpitala S-go Ducha w r. 1870 niektórych artykułów jako to: węgla kamiennych, świec, masła, jaj, oraz, mąki i kaszy różnych gatunków, Rada Szczegółowa naznaczyła termin do powtórnej licytacji, na dostawę tychże artykułów na dzień 11 (23) Listopada r. b. O czem podaję do wiadomości, o-znajmia zarazem, że warunki do licytacji, każdodziennie w kancellarii szpitalnej przez konkurentów przejrane być mogą.

w Warszawie d. 29 Października (10 Listopada) 1869 r.

Prezydujący

Rzeczywisty Radca Stanu, Włeczorkowski.

Nadzorca Szpitala Michalski.

(1-1)

-8756-(Dz. War.)

Rada Szczegółowa Opiekuńcza Szpitala Starozakonnych w Warszawie. Z powodu niedojścia do skutku powtórnie naznaczonej licytacji na dostawę chleba i bułek dla szpitala tutejszego, Rada Szczegółowa zawiadamia osoby interesowane, że w d. 4 (16) listopada r. b. o godzinie 1-ej z po-

łudnia odbędzie się po raz trzeci licytacja w kancellarii Szpitala na dostawę pieczywa dla tegoż zakładu w ciągu ostatnich dwóch miesięcy r. b. O warunkach licytacyjnych powziąć można wiadomość w kancellarii w zwykłych godzinach biurowych. —8774— (Dz. War.)

Rada Opiekuńcza

Domu Przytułku Starców i Kalek w Górze Kalwarii.

Podaje do publicznej wiadomości iż w dniu 10 (22) Listopada r. b., o godzinie 3ciej z południa odbywać się będzie w kancellarii Domu Przytułku Starców i kalek w Górze Kalwarii przez opieczętowane deklarację a potem głośna licytacja na dostawę w roku 1870 żywności dla pomieszczonych w tutejszym Instytucie. Wzywa zatem wszystkich mających zamiar podjęcia się tej entrepryzy aby w dniu i godzinie wyżej oznaczonej z kaucją rs: 600, do kancellarii Instytutowej przybyli. Warunki do tej licytacji każdodziennie w kancellarii pomienionego Instytutu przejrane być mogą. (2-3) —8596—(Dz. War.)

Do Składu Towarów Rosyjskich za Żelazną Bramą w Gościnnym Dworze, Nr 1. nadszedł transport **Kawioru świeżego astrachańskiego**, mało solonego, **Lososia** marynowanego w soli, **Minogów** rybskich, **Serdeli** marynowanych w słojach, **Karuku** rybiego, **Wyżki**, **Groszku** i **Sera** zielonego, **Buljonu** w różnych gatunkach, **Konfitur** kijowskich płynnych i suchych, oraz **Tac**, **Samowarów** tabakowych i mosiężnych, jak również wiele innych wyrobów z mosiądzu, **Cerat** na płótnie i barchanie w najrozmaitszych deseniach i gatunkach. Obuwie męskie i damskie aksamitne filcowe i skórzane. (2-3) —8,694—(14,015) **J. Kucharkin.**

MAGAZYN MÓD

pod firmą

WALERJI CZERNIEJEWSKIEJ,

przy ulicy Niecałej, drugi dom idąc od Saskiego Ogrodu, Nr 614g, dom Wgo Szletyńskiego.

zaopatrzony został w **KAPELUSZE** podług najświeższych żurnali Paryskich, które sprzedaje po cenach nader umiarkowanych.

Przyjmuje też **Suknie**, **Bieliznę** i **Krynoliny** do roboty; **Płótna** do prania i fryzowania, jak również i noszone już **Stroje** do przerabiania na najświeższe fasony. Ma też i **Kwiaty**, które oddaje po cenach fabrycznych. (0-0) —7167—(7238)



Dwóch Ogrodników przybyłych

z Czech pragnie się umieścić razem lub pojedynco w służbie prywatnej. Znają oni dokładnie ogrodnictwo, pszczolnictwo, szczypanie drzew, doprawianie gruntów i w ogóle obznajmieni są z całą nauką rolniczą. Adres: W Oreszewie, przez Rudę Guzowską, Antoniemu Hoffmannowi v. Dubskiemu. (2-3) —8716—(14066)



Są do sprzedania

Dwa Powozy,

jeden poczwórny, a drugi faeton.

Wiadomość przy ulicy Leszno, Nr 656 (nowy 6), u Lakiernika. (2-3) —8728—(14057)



Jest do sprzedania;

Plaszcz wojskowy

z peleryną, oraz **SALOPA** rypsowa na lisach z kołnierzem Elkowym, na osobę słuszną. —Tamże przyjmują się wszelkie **Stroje Damskie** do roboty i przerabiania za ceny umiarkowane. Ulica Marszałkowska, dom Wgo Gondelacha Nr 1371 nowy 71, na dole, na prawo w oficynie, Nr mieszkania 10. (2-3) —8633—(13904)

UBEZPIECZENIA

NAJTAŃSZE I NAJKORZY-
STNIEJSZE

Z WSZELKĄ MOŻLIWĄ
GWARANCJĄ

S U M

R E N T

POSAGOWYCH,

DOŻYWOTNICH,

O R A Z

KAPITAŁÓW POŚMIERTNYCH,

Z wieloma kombinacjami w kraju naszym dotychczas nieznanymi, przyjmuje
Cesarsko-Królewskie uprzywilejowane

WIEDENSKIE TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ

„AUSTRYACKI PHÖNIX“

zostające pod kontrolą rządu,

FUNDUSZ GWARANCYJNY TOWARZYSTWA, w gotowiznie,

5,000,000 guldenów austriacką monetą.

Summa ubezpieczenia w roku 1868 na życie w różnych kombinacjach dochodzi do **750 milionów guldenów.**

Troskliwa administracja powierzonych kapitałów i sumienna wypłata strat, wyjednały temu Towarzystwu ogólne zaufanie w naszym kraju.

Obniżenie składek przy ubezpieczeniach kapitałów pośmiertnych następuje w trzy lata po zawarciu umowy, a nie po sześciu latach, jak we wszystkich innych Towarzystwach to ma miejsce.

Blisze informacje udziela Generalny Agent dla Królestwa Polskiego

ERNEST GAY.

(1—0)

—8,795—(14.081)

Ulica Rymarska, dom Hr. Augusta Zamoyskiego, Nr 471.

W. BOJARSKI

Zegarmistrz w Krakowie przy ulicy Grodzkiej, poleca swój doborowy

SKŁAD ZEGARKÓW KIESZONKOWYCH

złotych i srebrnych, celindrowych kotwicowych, tudzież Zegarów pendulowych ściennych,

stalowych, hudezików i t. p. z fabryk pierwszorzędných sprządzanych, sprzedając takowe po cenach najprzystępniejszych, zaraęczając za dobroć takowych na lat dwa. Reparacje uskutecznia jak najrzetelniej i jak najpunctualniej z zaraęczeniem na rok jeden, przesyłki zamiejscowe uskutecznia za zaliczką pocztową lub kolejną.

(1—3)

—8773—(14153)

Dobra Ziemskie,

BORYSLAWICE ZAMKOWE,

przy szosie pomiędzy Miastami Kłodawą a Kołem, w Powiecie Kolskim położone, ogólnej przestrzeni 360 dziesiątn (wł. 24.) mające, z inwentarzami żywymi i martwymi, w glebie dobrej z łakami dwukośnemi, są do sprzedania z wolnej ręki 3/4 części szacunku nieletnich pozostanie przy gruncie; pożyczka Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego jest do wzięcia, gdyż dawna zupełnie zamortyzowana. O bliższych szczegółach dowiedzieć się można na gruncie, lub u Chojeńskiego, Patrona w Warszawie, pod Nrem 484A ulica Miódowa.

(1—8)

—8782—(14145)

Młoda Osoba

zupełnie uzdatniona w krawiecczynie, pragnie przyjąć obowiązek w którym z Magazynów starszej Panny do kroju. Potrzebujący adres swój raczą złożyć w Redakcji „Kurjera Warszawskiego pod literami L. T.

(1—1)

—8794—(14154)



Nr 224 Gazety Polskiej!

Ktoby miał Nr 224 Gazety Polskiej z 1868 roku do zbicia niech da znać do domu P. Drzewieckiego, Nr 2794, Nr mieszkania 16, stróż wskaże.

(1—1)

—8,778—(14,156)



Z powodu wyjazdu są do sprzedania **MAGLE**, w Hotelu Drezdeńskim, przy ulicy Długiej pod N-rem 556. Tamże jest do wynajęcia **Pokoik**, z **Kuchnią**, każdego czasu.

(1—1)

—8781—(14150)

DWA MAGLE

w dobrym stanie, są do sprzedania za pomierną cenę, przy ulicy Żytniej, Nr 2514.

(2—8)

—8690—(14014)

SKŁAD HERBATY

POD FIRMĄ:

BAZYLEGO KLIMUSZYNA,

znajdujący się na Nowym-Świecie w domu Teplitza, obecnie przeniesionym został na ulicę Wierzbową do domu Wernera, Nr 638 (nowy 2). Podając o tem do wiadomości PP. Kundmanów, nadmieniam, że skład ten otrzymuje codziennie z Moskwy nowe transporty herbaty, ważonej zwykle przy osobistym doglądaniu samego właściciela. Przeto Skład ten śmiało się poleca Szanownej Publiczności, upewniając o wybornym gatunku i świeżości herbaty.

Koszt przesyłki herbaty do miast prowincjonalnych, Skład na swój rachunek przyjmuje.

Ceny Herbaty według cennika

Czarnej funt od 1 rubla do 2 rs. 20 kop.

Białocistej funt od 2 rs. 30 kop. do 7 rubli.

Cukler z fabryk rozmaitych.

Herbata po cenach istniejących.

(1—3)

—8,742—(14,158)

Świeży Buljon ze zwierzyny

Kłeczowski,

otrzymano w sklepie Szczuckiej, na Nowym-Świecie obok straży ogniowej, pod Nr 1289 (nowy 18) i sprzedaje się detalicznie i an gro, z ustępstwem dogodnego rabatu dla handlujących.

(1—3)

—8,770—(14,151)

Są do sprzedania trzy futra męskie w dobrym stanie za pomірną cenę:

1. **Algierka** elkowa;

2. **Algierka** niedźwiadkowa;

3. **Palto** lisami podbite. Wiadomość przy ulicy Solnej pod Nr 9 w oficynie na 1-em piętrze.

(1—1)

—8,767—(14,130)

DO GŁÓWNEGO SKŁADU

KAWIORU

B. MIEDWIEDNIKOWA,

przy ulicy Senatorskiej, w domu W-go Piotrowskiego, trzeci sklep od rogu ulicy Miodowej, nadszedł znowu transport **Kawioru** świeżego Astrachańskiego małego solonego i prasowanego takiegoż; oraz **BULIONU** wołyńskiego, **GROSZKU** i **SERA** zielonego, **MIGNOGÓW** rygzkich, **SERDELI** marynowanych (Kilki zwane), i **MARMOLADY** i **KONFITUR** płynnych,

(1—3) —8,793—(11,770) **B. Miedwiednikow**

Futro męskie Szopy,

prawie nowe, za rubli 55 i **Salopa** damska elki, używana za rs. 24, są do sprzedania przy ulicy Elektorskiej, Nr 7 nowy, lewa oficyna, 2-gie piętro, Nr mieszkania 19.

(1—1)

—8,768—(14,152)

Kołnier i Mufka,

z niebieskich lisów, używane, również **Szory angielskie** kompletne od Stolzmana i **Paka** do owse, są do sprzedania przy ulicy Chmielnej Nr 7, czwarta brama od Nowego-Swiatu. Wiadomość w lewej oficynie na 1-ym piętrze u służącej Anny.

(1—3)

—8,771—(13,399)

Jest do sprzedania

Futro Tumaki,

szerokości u dołu przeszło 6 łokci, a długości 2 łokcie, w zupełnie dobrym stanie. Ulica Długa, Nr 551, w domu Jasińskiego, u Nowakowskiego krawca na dole.

(1—3)

—8,784—(14,144)

Zawiadamiam Szanowne Damy, że przyjmuję wszelką

Bieliznę i krawiecczyznę do szycia,

w rękę i na maszynie po cenie od koszuli damskiej i męskiej po kop. 40 i drożej, od sukni zwyczajnej po kop. 90, a od skrajania i przyjmowania wszelkich sukien, salop i okryć po kop. 30. Tamże mogą być przyjęte **Pantenki** do nauki. Dom W-go Oleksińskiego, ulica Nowy Świat, Nr 1294 (nowy 28)

(1—3)

—8,787—(14,157)



Ważna wiadomość

z Magazynów Obuwia Męskiego i Damskiego **J. W. Heyn** przy ulicy Wierzbowej, wprost filarów teatralnych i **F. J. Geyer**, przy ulicy Długiej wprost arsenału.

Zadziwiająca łatwość pozbycia się odcisków za pomocą **Piastra** angielskiego wynalazku, okazuje niezaprzeczone i najbawienniejsze skutki, a liczne rekomendacje i podziękowania, upoważniają nas zapewnić o nieomylnym środku pozbycia bardzo łatwego odcisków, którego w tychże Magazynach zawsze dostać można. Cena kop. 40.

(3—3)

—8,733—(14,061)

5% POŻYCZKA LOTERYJNA ROSSYJSKA

I-^{ej} EMISJI.

Ciągnięcie tej pożyczki odbędzie się w Petersburgu dnia 2 (14) Stycznia 1870 roku.

Główne wygrane są: **Rsr, 200,000, 75,000, 40,000 25,000, 3 po 10,000,** i wiele pomniejszych.

W obu moich kantorach:

**na Krakowskim Przedmieściu wprost b. odwachu, i
na Nowym-Świecie w domu Hr. Stadnickiego,**

można nabyć powyższą pożyczkę za zaliczeniem **Rsr. 20** na każdą akcję; resztującą zaś należność po doliczeniu 6% rocznie, rozkładam, stosownie do życzenia na **6, 12 lub 18 rat** miesięcznych i wydaję na tak zakupioną akcję stosowne świadectwo na stemplu z wymienieniem Numeru i Serji zakupionej Akcji, z zapewnieniem, że wszelka wygrana jaka padnie na takową wczasie wnoszenia rat, do na-
bywey należy.

Każdy posiadacz Pożyczki I-^{ej} jak II-^{ej} Emisji może takową zabezpieczyć w obu moich kantorach, za opłatą kop. 30 od każdej sztuki; na dowód czego, otrzyma świadectwo assekuracyjne, z wymienieniem, że w razie wylosowania, u mnie zabezpieczoną sztukę na amortyzację, odbierze w zamian za takową inną niewylosowaną akcję.

Osoby na prowincji zamieszkałe, a życzące nabyć Pożyczkę Premjową na spłatę w ratach za nadesłaniem **Rr. 20** za każdą, otrzymują stosowne świadectwo. Życzący zaś zabezpieczyć Pożyczkę od straty amortyzacyjnej, zechcą w liście swoim wyraźnie odnotować Numery serji i zarazem nadesłać za każdą sztukę w markach pocztowych po kop. 30 i po kop. 10 na porto, a odwrotną pocztą otrzymają świadectwo assekuracyjne.

MAURYCZ NELKEN,

Kupiec I-^{ej} Gildji i Główny Kolektor Loterji.

(2-3)

- 8,721 - (D. W.)

Do sprzedania:

Szafa i dwie Komody staroświeckie, kunsztownej roboty; **Pianino; Łóżeczko** mahoniowe; **Serwantka** mahoniowa oszklona; **Salopa** popielicami podbita; **Serwis** porcelanowy na 12^{cie} osób; **Saskie Talerze** ozdobnej roboty; **Garnitur złoty** czarno emaljowany, dużymi rautami wysadzany. Ulica Waleiców, Nr 1109, piętro isze, od godziny 9ej do 12ej i od 4ej do 7ej.

(2-5)

- 8720 - (14060)

Do **Apteki Fijałkowskiego** w Warszawie przy ulicy Nowo Senatorskiej, nadeszły z Anglii bardzo używane za granicą.

PASTYLKI ułatwiające trawienie (Digestive dinner tablets); z rabarbaru, dwuwęglanu sody, imbiru i kardamonu.

Pastyłki te, używane są ze zbawiennym skutkiem w niedokładnem, opieszaleń i trudnem trawieniu, wyborne w kurczach żołądka, pobudzają apetyt, ułatwiają trawienie, wzmacniają żołądek, nadają mu potrzebną energię, a sprawiając łatwiejsze wydzielanie sły i soku żołądkowego, zapobiegają tworzeniu się nadmiernej ilości gazów. Leczą niestrawność, bólesci i kolki żołądka, skłonność do rozwoilenia i uporczywe dyarje.

Są lepsze od innych środków prezerwatywnych jak krople i pastylki mietowe i t. p. łatwe do użycia zwłaszcza w podróży. Cena pudełka 50 kop.

W tejsze Aptece dostać można, świeżo wprowadzoną w użycie i wielokrotnie doświadczoną z dobrym skutkiem **ZAHNWOLLE (Bawełnę przeciwko bólom zębów).**

(5-11)

- 8,017 - (10,774)

Roboty Damskie i Nauka kroju,

podpisana przyjmuje do wykonczenia wszelkie roboty Damskie, suknie, szuby, okrycia, krynoliny, ubrania dziecięce podług modeli otrzymywanych regularnie z Paryża; podejmuje się na żądanie samego skrajania ubiorów. — Przyjmuje Panny przychodnie lub na miejscowe, do nauki kroju podług żurnali bez wszelkich książek i linii numerowanych podług miary. Skrojone ubiory mogą być sfastrygowane i dopasowane do figury. Nowy-Swiat Nr 68, mieszkania Nr 26, w drugiej oficynie na lewo.

Kornelja Brochnocka.

(6-6)

- 7921 - (12814)

Wyprzedaż rzeczywiata, zupełna.

SKŁAD ZEGARKÓW

z pierwszych Fabryk Genewskich, oraz wszelkiego rodzaju Zegarów ściennych, stołowych, regulatorów, Paryzkich bronzowych i t. p.

FRYDERYKA WEGE,

przy ulicy Senatorskiej, Nr 496, w domu Wgo Piotrowskiego, wprost Pałacu Prymasowskiego.

Ma zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, iż po-
wziąwszy zamiar zwinięcia mego Magazynu, urządziłem w Sklepie moim Wyprzedaż wszystkich Zegarków i Zegarów, po cenie niepraktykowanie niskiej, bo 20% taniej od cen dotąd praktykowanych; każdy więc potrzebujący znajdzie towar z najpierszych Fabryk zagranicznych po cenie o 1/2, niższej, czyli w cenie jakiej tylko przy hurtowych zakupach z fabryk można otrzymać.

Przytem nadmieniam, iż Pracownię moją nadal jak dotąd prowadzić i zatem wszelkie reparacje z całą sumiennnością uskutecznić będę.

Fr. Wege, Zegarmistrz.

(4-6)

- 8258 - (13283)

WIADOMOŚĆ DLA LEKARZY.

SYROP Dra FORGET

używa się z najpomyślniejszym skutkiem przeciw **KATAROM**, uporczywym **KASZŁOM**, **KOKŁUSZOWI**, nerwowej irytacji naczyń płucowych i wszelkim cierpieniom piersiowym.

Lekarze Paryscy zawsze z pomyślnym skutkiem go przepisują. Żyzeczka od kawy jest dostateczną. Dostać można w Paryżu u Dra Chable, rue Vivienne, 36; w Warszawie w Składowach Materiałów Aptecznych **WW. Gallego, Ludwika Spiessa i u P. Mrozowskiego.**

(6-24)

- 7603 (2306)

AKUSZERKA



mieszkająca przy ulicy Sto-Jerskiej, pod Nr 1774, **przyjmuje w każdym czasie**, Osoby spodziewające się słabości, tak u siebie jak i we własnym ich mieszkaniu. Ma również **Pokój osobny** gdzie chora znajdzie troskliwą opiekę i to za cenę bardzo przystępną.

(0-0)

- 3610 - (5917)

WIELKI SKŁAD FORTEPIANÓW

INSTRUMENTÓW ORGANOWYCH ZAGRANICZNYCH,

przy ulicy Miodowej Nr 481a, wprost Rządu Gubernjalnego.

Niesiemy do wiadomości Szanownej Publiczności muzycznej, iż z powrotem naszego **P. Ludwika Grossmanna** z podróży za granicą, dla poznania ulepszeń w fabrykacji instrumentów odbytej, skład nasz znacznie wzbogacony został wszelkiego rodzaju **Fortepianami i Pianinami z najslawniejszych fabryk**, jako to: Erarda, Pleyela, Bechsteina, Roenisch'a i t. p. fortepianami z niemiecką mechaniką z kilkunastu fabryk wiedeńskich pochodzącami, (pomiedzy którymi znajdują się zawsze wybór instrumentów Bösendorfera, Rombergera, Skuthana i innych renomowanych fabrykantów, i liczny wybór **Orgue Melodikonów, Harmoniofletów, Organinów, Melodiefletów i Pianin mechanicznych** (do grania za pomocą korbki).

Rozległe stosunki z pierwszorzędnymi fabrykami, od piętnastu lat utrzymywane, pozwoliły nam pozyskać wyjątkowo tanie ceny, i postawiły nas w możności rozwinięcia i urządzenia przedsiębiorstwa, które wszelkim wymaganiom Publiczności zadość uczynić i pod względem doboru i liczby instrumentów, z każdym tego rodzaju magazynem w **Europie**, do konkurencji wystąpić może. Również ciągle powiększonym zostaje nasz

SALON WYNAJMU INSTRUMENTÓW,

który dotychczas przeszło **100 wyborowych instrumentów** do wynajęcia przeznaczonych posiada. Każdy z wynajmujących, któryby sobie życzył, po **Jednorocznem** wynajęciu, nabyć takowy na własność, może potrącić **połowę** opłaconego najmu, i dopłacić resztę do **umówionej** z góry ceny instrumentu.

Osoby mogące przedstawić odpowiednią gwarancję, znajdują ułatwienie w warunkach zapłaty należności, za nabyte instrumenta.

HERMAN I GROSSMANN.

(10—0)

—6,877—(11,343)

Są do sprzedania za cenę niższą własnego kosztu: Dwa duże **Zwierciadła**, mające około 20 stóp kw. powierzchni w połączonych pięknie rzeźbionych ramach; do nich dwie **Konsole** marmurowe z podnożem połączonym, również pięknie rzeźbionym, i wspianymi **Zyrandol** salonowy, brązowy, połączony o 18 stu świecznikach; wszystko w bardzo dobrym stanie. — Wiadomość przy ulicy Chmielnej, Nr domu 1260c, lokalu Nr 3. (2—3) —8693—(14011)

Mam honor zawiadomić JJWW. i WW. Panie, iż przyjmuję do domu **rozmaite Robotniki ręczne**, jako to: Firanki, Serwetki i inne przybory siatkową i szydełkową robotą, na kanwie włóczką i perełkami, to jest: Dywany, Poouszki, Pantofle, Sakiewki z kordonku najpiękniejszego wyrobu, Hafty na tulu, batystach i płótnie; oraz przyjmuję Bieliznę do szycia w rękę i znaczenie Chustek gotyckimi i polskimi literami; zarazem podejmuję się wyuczyć Panienki tychże i rozmaitych Robotek, któreby sobie życzyły uczęszczać do mnie do nauki. Przyjmuję także do prania Batysty, Tiule i każdą cienką Bieliznę, która chociażby była najbardziej zażółconą doprowadzam do koloru nowego. Ulica Bagno, Nr 1244B. Wiadomość u Rządcy domu. (2—3) —8723—(14059)

KOLONJA

mająca 42 1/2 morgi Gruntu, z Lasem, z Łąką, z Zabudowaniami nowymi, wysiewu zimowego 12 korcy, w Gminie Wiewzowskiej, we Wsi Michałówku, o 18 wiorst odległa od Warszawy, jest do sprzedania z wolnej ręki. Wiadomość na Pradze, przy ulicy Wołowej, w domu Antoniego Sokołowskiego, Nr 156/7, u Jana Lipińskiego. (2—3) —8669—(14010)

Są do sprzedania: **Płaszcz** podbity Niedźwiadkami; **Algierka** podbita Szopami, i **Palto** na futrze, zupełnie nowe; **Czapka** futrzana; wszystko w dobrym stanie i za bardzo przystępne ceny. Wiadomość w Handlu Skoryny, na Pradze, Nr 409, ulica Brukowa. (2—3) —8727—(14058)

Były kupiec z Pruss, posiadający język polski, udziela wiadomości handlowych, a mianowicie buchalterskiej, korespondencji i rachunkowości w krótkim czasie i gruntownie. Mieszka przy ulicy Niecałej Nr 3, mieszkania Nr 3. Porozumieć się można codziennie do godziny 10 rano. (3—3) —8,580—(13,872)



**FABRYKA
KAPELUSZÓW**
W. G. GLANZROK.
Krak. Przed N 366

Właściciel Fabryki ma honor zawiado-
mić Prześwietną Publiczność, że wróci-
wszy teraz z podróży zagranicznej, zaopa-
trzył swoją Fabrykę w elegancie najmo-
dniejsze Kapelusze, aksamitne i pluszo-
we, Cylindry w najrozmaitszych fasonach,
składane, na sprężynach, filcowe zimowe, oraz damskie,
tak zagraniczne, jako i swojego wyrobu; także Buty, Trze-
wiki, Pantofelki w najlepszym gatunku. Polecam swój wy-
borowy towar względem Prześwietniej Publiczności, i do-
daję, że przyjmuję Kapelusze do prasowania na poczeka-
niu; przerabiam stare cylindry i stosowane; reperuję sprę-
żyny w składanych; słowem, będę się starał zaspokoić
wszelkie wymagania Publiczności, z największą sumiennos-
cią i akuratacją, po najkoniunkturalniejszych cenach.

(6—6)

—7872—(12788)



DOM ZLECEN

W Warszawie, ulica Senatorska, Nr 468/9 (20)

Ma zaszczyt podać do publicznej wiadomości, iż
w tych dniach wysłał Agent swego zagranicę, a
mianowicie do miast: KRAKOWA, WROCŁAWIA,
BYDGOSZCZY, POZNANIA i pośrednich, w intere-
sach handlowych i przemysłowych. Gdyby więc któ-
ry z PP. kupców, fabrykantów, lub kto z osób pry-
watnych, pragnął mieć załatwione interesa w jednym
z wymienionych miast, raczy zgłosić się do kantoru
Domu Zleceń, aż do dnia 20 Listopada r. b.

(2—3)

—8,704—(14,019)

DO

Składu St. Dyżewskiego,

przy ulicy Ś-to Krzyżkiej, Nr 1339.

Nadeszły Zapałki karbowane w dużych politurowa-
nych pudełkach, w każdym mieści się sztuk 1000 i
kosztuje **kop. 20**; tudzież zapałki Piaolin, bezodo-
ru i bezsiarki, pudełko po kop. 9. Tamże Kajeta
z dobrego papieru, po 2 i pół kop.

(2—6)

—8,703—(13,013)

PREMJOWA POŻYCZKA MIASTA BUKARESZTU

7,500 Serji po 100 sztuk; KAŻDA PO 20 FRANKÓW.

wypuszczona na mocy postanowień municypalności miasta Bu-
karesztu, usankcjonowana przez

RZĄD KSIAŻĘCY RUMUŃSKI.

Główne wygrane wynoszą: 100,000, 75,000, 50,000 i 40,000 franków. Całkowita amortyzacja
nastąpi w przeciągu 22½ lat, przez losowania, które w pierwszych pięciu latach odbywać się będą **6**
razy, a w następnych 17½ latach **4 razy** do roku.

Pierwsze ciągnięcie Premji odbędzie się 1-go Grudnia 1869 r.

Pożyczka powyższa w dowodach tymczasowych (titres provisoires), wystawianych na okaziciela
jest do nabycia w Kantorze moim, po kursie emisyjnym.

Wymiana dowodów tymczasowych na obligacje oryginalne (obligations définitives), nastąpi w Sty-
czniu 1870 roku.

Wszystkie w moim Kantorze nabyte dowody tymczasowe, wymieniane będą przezemnie, jako
korrespondenta wspólki przedsiębiorczej powyższej pożyczki, bez żadnej prowizji.

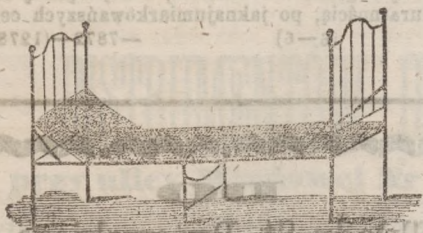
S. PORTNER.

(3—3)

—8,638—(13,927)



Jest do sprzedania za umiarkowaną cenę
Garnitur mebli mahoniowych
rypsem kryty, składający się: z Kanapy, 2
Fotele, 6 Krzesel, Stołu przed Kanapę, oraz
szafa rozbierana, kozetka, 6 napoleonek skórą amerykańską
krytych, szafka do bielizny, dwa Łóżka, Toaleta, Sześląg
skórą kryty, dwa Lustra, jedno biurko, Stolik do kart, Kre-
dens jesionowy na kolor orzechowy. Wszystko to może być
sprzedane razem lub częściowo. Wiadomość przy ulicy Zło-
tej, Nr nowy 26, w podwórzu na lewo u dzierżawcy domu
(2—6) —8,706—(12,953)



ŁÓŻKA ŻELAZNE SKŁADANE
od Rub. sr. 6 do Rub. sr. 12 za sztukę,
W KANTORZE
Aleksandra Epsteina,
ulica Elekoralna, Nr 3 nowy, wprost Banku.
(6—10) —7,786—(10,567)

Biuro Nauczycielskie

HELENY NOWOLECKIEJ,
przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, Nr 437 (59),
zawiadamia Osoby interessowane, iż obecnie w tymże Biu-
rze, **wakuje kilka posad** dla Nauczycieli domowych,
posiadających wyższą kwalifikację naukową, obok języków
obcych — **H. Nowolecka.** (3—4) —8570—(13870)

MAGAZYN WYROBÓW ZŁOTYCH ALEKSANDRA ROTHERT,

przy rogu ulicy Krakowskie-Przedmieście, Nr 457,
w domu W-go Łysakowskiego, wprost kolumny
Zygmunta.

Poleca wielki wybór złotej Biżuterji, jako to: na-
der ozdobne Bransolety, Brosze i Kolczyki,
dziś tak modne, z wiszącymi łańcuszkami i pełne
fantazji, gustowne i okazałe Medaljony damskie
Pierścionki angielskiego fasonu, szerokie otoczone
drogimi kamieniami, Łańcuszki, tak damskie jako
męzkie, bardzo tanie Kolczyczki, dzi cinnie. Wyroby
koralowe i w ogóle to wszystko, co w zakres jubi-
lerstwa włączonem być może.

Wszelkie obstalunki tak wyrobów złotych, jako i
brylantowych, z całą starannością wykoncza. przyj-
muje naprawy tychże, oraz wymienia starą biżuterję
wedle wartości złota, w zamian na nowe wyroby.
(4—6) —8,517—(13,781)

FABRYKA Cukrów, Karmelków i Czekolady

R. HAUSADOWSKIEGO,
przy ulicy Nowy-Swiat Nr 40 (1299 300)
poleca Szanownej Publiczności **KARMEŁKI** słodo-
we i ślázowe, funt po kop. 35. Cukierki deserowe (60
gatunków) co dzień świeże po kop. 50 do 60; Kar-
melmki z konfiturami i bez pokop 45 i 35 funt. Cze-
kolady w różnych g.tunkach, od k. 30 do 75 funt:
Angielskie cukierki po kop. 35 do 40 funt. — Kupu-
jącym w większych partjach odstępuje się 10 procent
rabatu. — **R. Hausadowski,** Nowy-Swiat, Nr
40 nowy. (4—) —8,499—(13,721)

Sztuczna Cerownia i Wywabialnia Płam

Feliksa Stoblińskiego.

Ceruje do niepoznania wszelkie przypadkowe rozdarcia,
tak w sukniach jak i kortach, dywanach, szalach, i t. p.
przedmiotach, oraz i wszelka reperacja garderoby męskiej,
przyjmuje się; przytem Pralnia i Wywabialnia płam z wszel-
kich garderób damskich, męzkich i kolorów wełnianych z za-
ręczeniem, że przedmioty wełniane nie ulegają skurczeniu
po praniu, tudzież przyjmuje się wszelka garderoba męzka
do farbowania i przyfarbowania, które te rzeczy uległy wy-
płowieniu i straceniu kolorów, wszystkie to przedmioty wy-
konywam jak najakuratniej i na oznaczony czas. Ulica No-
wy Świat Nr 1314 wprost kantoru Nelkena nie dochodząc
ulicy Ordynackiej, gdzie Cyrkuł X ty w tym domu poprze-
dnio mieścił się (1—4) —8755— (8589)

Kiszki Parciane

do sikawek ogrodowych, pożarnych,
pomp i t. d.

1 1/2	cala szerok.	1 cal średnicy	kop. 16
1 3/4	"	1 1/6	" 17
2	"	1 1/3	" 18
2 1/4	"	1 1/2	" 19
2 1/2	"	1 3/4	" 21
2 3/4	"	1 7/8	" 23
3	"	2 1/8	" 25
3 1/4	"	2 1/4	" 28
3 1/2	"	2 1/2	" 30

Za stopę miary angielskiej
stosownie do kupującej
się ilości odstępuje się
rabat od 5 do 15%.

Szrubunki mosiężne do takowych, sprzedajemy po
cenach umiarkowanych. **KRAFT et KUKSZ,**
(1—4—0) —7694—(5873) ulica Długa, 586b.



Jest do naiecia FORTEPIAN,

przy ulicy Ogrodowej Nr nowy 6, na 2-iem
piętrze. Bliższa wiadomość przy ulicy Zielnej i Próżnej Nr
1434 w oficynie na prawo na 1-em piętrze.
(1—3) —8,779—(14,155)



Chareiki Angielskie

(Levretki), z czystej rassy, dobrze odcho-
wane; mocno złote **ANARKI**, i **DU-
BELTOWKA** dziwerowana i bardzo dobrze bijąca; są
do nabycia na Piwnej ulicy, Nr 103, na siem piętrze od
frontu. (1—3) —8758—(14147)